

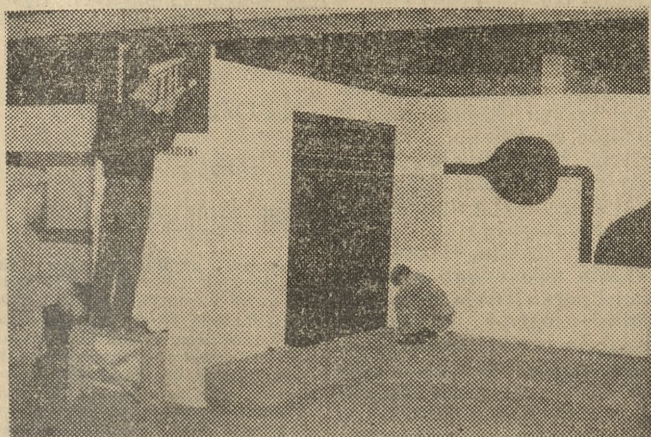
Obowiązek dokształcania
aż do ukończenia
18 roku życia

WARSZAWA (PAP)

Ministerstwo Oświaty opracowało projekt nowej ustawy o obowiązku dokształcania się młodocianych. Projekt przewidywał, iż obowiązkowi temu podlegać będą młodociani, którzy ukończyli 7 klas szkoły podstawowej i nie uczęszczają do szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych, rolniczych lub artystycznych oraz młodociani, którzy nie ukończyli 7 klas szkoły podstawowej i nie podlegają obowiązkowi szkolnemu. Zasada ta nie będzie dotyczyła młodzieży, która objęta jest obowiązkiem dokształcania na podstawie ustawy z 2 lipca ub. roku o nauce zawodu w zakładach pracy oraz tych, którzy ukończyli co najmniej 2-letni kurs nauki w średnich szkołach ogólnokształcących zawodowych, rolniczych lub artystycznych.

Obowiązek dokształcania się trwać będzie do ukończenia szkoły przysposobienia zawodowego nie dłużej jednak niż do końca roku szkolnego w tym roku kalendarzowym, w którym młodociany ukończył 18 lat. Dokształcanie młodocianych, którzy nie uczęszczają do szkół średniej odbywać się będzie w szkołach przysposobienia zawodowego.

ZA DWA DNI



W dniu 8 bm. otwarte zostaną Wiosenne Targi Krajowe w Poznaniu. Obecnie trwają intensywne prace przy montowaniu stoisk.

Uczeni polscy wrócili z Antarktydy z bogatymi trofeami naukowymi

(API)

Po dwóch miesiącach powróciła do kraju na statku „Michał Kalinin” ekspedycja polska w składzie: mgr inż. Wojciech Krzemiński, mgr inż. Janusz Siedziński i Zbigniew Ząbek, inż. Czesław Centkiewicz, inż. Maciej Zalewski, red. Czesław Nowicki oraz oficjalny delegat PAN prof. Stefan Różycki.

Uczeni nasi spełnili niejako pionierską rolę na lądzie, na którym dotąd nie powstała polska stopa (podkreślić trzeba — na lądzie — gdyż na wodach Antarktyki byli już w latach 1898/1899 dwaj polscy uczeni, prof. Arctowski i prof. Dobrowolski, którzy do Antarktydy dotarli na statku „Belgica”).

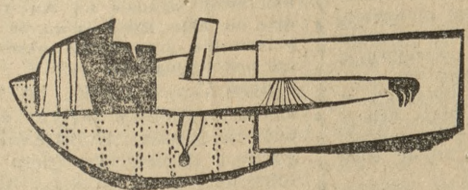
Ekipa naukowców polskich, wyruszywszy z kraju, odbyła w ciągu 27 dni podróż morską długości 11 000 mil morskich. 22 stycznia „Michał Kalinin” dotarł do radzieckiej bazy „Mirnyj”, skąd Polacy odbyli dwudobny lot samolotem — przebywając 350 km — na lodowiec Scotta.

Stąd, z lodowca Scotta, już niedaleko cel wyprawy. W odległości dwudziestu kilometrów — oaza Bungea.

W chwili, gdy Polacy dotarli do oazy Bungea — trwało tam antarktyczne lato. Jeżeli temperatura w „Mirnym” wynosiła jeszcze 16 stopni mrozu — to w oazie termometr wskazywał już tylko zero stopni.

Polacy natychmiast przystąpili do pracy. Ich pobyt w stacji trwał tylko 10 dni. Trzeba więc było wykorzystać każdą chwilę na dokonywanie badań, prowadzonych w ramach Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Chodziło o następujące dyscypliny naukowe: badania grawimetryczne (przyspieszenia ziemskiego), badania magnetyczne, radioaktywności opadów, zawartości dwutlenku węgla w powietrzu i badania meteorologiczne.

(Ciąg dalszy na stronie 2)



GRYPA
TRWA
4 DNI...

Będziesz więc miał okazję poczwornie przeczytać najnowszy, 10 numer „KAKTUSA”. Lepiej pokładać się ze śmiechem, niż kłaść się do łóżka!

Cena 50 gr

Głos WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Skarb (?)

dr.

Łożyńskiego

czytaj str. 3

Rok XV Wydanie A

Poznań, piątek, 6 marca 1959

Nr 55 (4693)

Cały kraj żyje przygotowaniem do III Zjazdu PZPR

KRAKÓW (PAP)

5 bm. rozpoczęły się w woj. krakowskim spotkania przedstawicieli różnych środowisk regionu krakowskiego z delegatami na III Zjazd PZPR. W Krakowie zainaugurowało je spotkanie aktyw partyjnego zakładów woj. krakowskiego. Organizacja Techniczna z delegatami: inż. Bohdanem Kołomyjskim — dyr. nac. Huty im. Lenina oraz inż. Eugeniuszem Iwanciwem — przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń naukowo-technicznych.

LUBLIN (PAP)

Ostatnie dni przed zjazdem wypełnione są na Lubelszczyźnie ożywioną i różnorodną działalnością organizacji partyjnych, związkowych, młodzieżowych i społecznych. Załogi licznych zakładów pracy zaciągają warty zjazdowe, a chłopcy przystępują do czynu wiosennego, porządkując swoje gospodarstwa i wioski.

5 bież. miesiąca odbyły się przedzjazdowe wiecze w Krasnym Stawie, Lubartowie i Radymnie. Uczestnicy wieców wyrazili pełne poparcie dla polityki partii i opracowanego przez nią programu rozwoju gospodarczego kraju.

GDĄSK (PAP)

Czerwone proporce wart przedzjazdowych pojawiły się na wielu stanowiskach pracy w Stoczni Gdańskiej, na budowach Gdyni i Gdańska, w Zakładach Mechanicznych im. Generała Świerczewskiego w Elblągu i Elbląskiej Fabryce Urządzeń Kuchennych. Główny cel zaciągnięcia wart produkcyjnych to przyspieszenie realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia III Zjazdu PZPR.

TRANSMISJE RADIOWE I TELEWIZYJNE

Polskie Radio przeprowadzi 10 bm. o godz. 10 we wszystkich programach bezpośrednią transmisję z uroczystego otwarcia III Zjazdu, a o godz. 17 nadaje referat i sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki. Od 11 bm. do zakończenia Zjazdu Polskie Radio nadawać będzie sprawozdania dziennikowe z obrad Zjazdu w programie I i III po wiadomościach dziennikowych wieczornych o godzinie 19 i w programie II oraz na falach wszystkich rozgłośni PR od godziny 10.

10 bm. transmitowane będą w programie ogólnopolskim telewizyjnym otwarcie oraz przebieg całego pierwszego dnia obrad Zjazdu.

Ponadto nadawane będą w dzienniku telewizyjnym codzienne informacje.

ostatnie
wiadomości

Narada u Eisenhowera

W czwartek odbyła się w Białym Domu specjalnie zwolana narada prezydenta Eisenhowera z członkami Krajowej Rady Bezpieczeństwa, poświęconą sprawie Berlina i Niemiec.

Jubileusz „Diory”

5 bm. w Zakładach Radiowych „Diora” w Dzierżoniowie obchodzone niecodziennie jubileusz. Z taśm montażowej zszedł kolejny 2,5-milionowy radiodiodownik. Tyle bowiem aparatów radiowych wyprodukowała „Diora” od 1946 r.

Kantor wystawia w Paryżu

W paryskiej galerii Le Gendre otwarto w czwartek wystawę prac Tadeusza Kantora. Wystawa obejmuje kilkanaście płócien T. Kantora z dwóch ostatnich lat jego twórczości. Opinia zwiedzających jest bardzo przychylna.

Drugi sejmik żuławski

W Nowym Dworze gdańskim obradował II sejmik żuławski. Uczestnicy reprezentowali ponad 100-tysięczną rzeszę ludności zamieszkującej 4 żuławskie powiaty.

Merten skazany na 25 lat więzienia

W czwartek grecki sąd wojskowy skazał na 25 lat więzienia i konfiskatę majątku Maksymiliana Mertena, b. zastępcę dowódcy hitlerowskich wojsk okupacyjnych w Salsnikach.

Na sesji WRN

Kierunki ożywienia gospodarczego — koordynacja gospodarki miast i wsi

(Inf. wł.)

Wczorajsza sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej rozpoczęła się od dokooptowania w skład Rady nauczyciela z Mosiny — Mariana Karbowskiego i przeprowadzenia zmian osobowych w niektórych komisjach.

Przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbał wręczył następnie nagrody województwa: prof. dr. Zaleskiemu, prof. dr. J. Roguskiemu z Akademii Medycznej, prof. dr. W. Jakóbczykowi z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, zespołowi Katedry Etnografii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza pod kierownictwem doc. dr. J. Bursztyna, artystów-plastyków prof. Fr. Burkiewiczowi z Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, inż. Jerze

mu Kurczewskiemu, mgr. Janowi Perzowi i red. Maciejowi Gałazkiewiczowi. W imieniu nagrodzonych przemówił prof. dr. J. Roguski.

Tematem obrad była aktywność gospodarcza miast i miasteczek. Referat na ten temat wygłosił przewodn. Prezydium WRN — Fr. Szczerbał.

Stwierdził on, że nasze miasta i miasteczka, zamieszkałe przez przeszło 700 tys. ludzi, czyli 1/3 ludności województwa, odgrywają ważną rolę w gospodarce województwa. Sprawa tych miasteczek łączy się ściśle z rocznicą Tysiąclecia naszej państwowości i z planem rozwoju w latach 1960—1965.

Proces pewnego regresu szeregu miast i miasteczek — stwierdził mówca — zaznaczył się już w okresie 20-lecia międzywojennego i był jednym z objawów ogólnych trudności ekonomicznych. Zastój ten dał się także zauważyć i po wojnie szczególnie w miastach, których rola ze względu na zmianę granic poważnie się zmieniła. Równocześnie wzrosła funkcja miast, liczących powyżej 5 tysięcy mieszkańców. Wprawdzie w ciągu ostatnich 3 lat nastąpiło większe ożywienie w wielu skupiskach miejskich, przede wszystkim w miastach po-

(Ciąg dalszy na str. 2)

XXVI. Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie

Na sztucznych lodowiskach w Bratisławie, Brnie i Ostrawie rozpoczęły się w czwartek XXVI Hokejowe Mistrzostwa Świata na 1959 rok.

A oto wyniki rozegranych w pierwszym dniu mistrzostw spotkań:

KANADA — POLSKA 9:0
(4:0, 3:0, 2:0)

Polacy poza pierwszymi 10 min., grali bez przekonania, brak im było ciągu na bramkę przeciwnika. Kanadyjczycy grali szybko, zdecydowanie, przeprowadzając akcje na naszą bramkę.

CSR — SZWAJCARIA 9:0
(3:0, 2:0, 4:0)

ZSRR — NRD 6:1
(2:0, 2:1, 2:0)

USA — NORWEGIA 10:3
(3:0, 3:1, 4:2)

SZWECJA — WŁOCHY 11:0
(3:0, 4:0, 4:0)

FINLANDIA — NRF 5:3
(0:0, 1:2, 4:1)

Ze Śląska płynie już gaz dla Łodzi

ŁÓDŹ (PAP)

5 bm. Łódź otrzymała gaz ze Śląska. Tym samym zakończona została budowa jeszcze jednej poważnej inwestycji, mającej na celu poprawę warunków komunalnych stolicy woj. łódzkiego. Budowa gazociągu z Żabkowic przez Piotrków do Łodzi pochłonęła ponad 100 mln. zł. Dzięki zobowiązaniom budowniczych, gazociąg został oddany do eksploatacji prawie o 4 miesiące wcześniej, niż pierwotnie planowano.

Uruchomienie gazociągu pozwoli jeszcze w br. podłączyć do sieci gazowej 6 tys. łódzkich mieszkań.

RADIOWO-
PRASOWY
FUNDUSZ
BUDOWY SZKÓŁ

Wojskowi i cywili pracownicy Studium Wojskowego przy Politechnice Poznańskiej zebrali i wpłacili zł 1.650 — na nasz fundusz budowy szkół. Przy okazji ofiarodawcy wzywają swoich kolegów ze Studiów Wojskowych innych uczelni poznańskich do pomocy w ich ślady. Mając nadzieję, że wezwanie odniesie skutek podajemy konto: PKO — Poznań

5 — 9 — 650

Ponadto datki można składać osobiście w red. „Głosu Wlkp.”, ul. Grunwaldzka 19 pok. 73 lub w Rozgłośni Polskiego Radia ul. Berwińskiego 5.

N. S. CHRUSZCZOW W BERLINIE



Na zdjęciu: N. S. CHRUSZCZOW, W. ULBRICHT i O. GROTEWOHL przed frontem kompanii honorowej.

CAF-Telefoto

Sztandary przechodnie dla załóg zwyciężających we współzawodnictwie

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW

WARSZAWA — (Radio) Przy udziale przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych, sztan-darów przechodnich ministrów i zarządów głównych związków zawodowych.

Sztandary będą nadawane tym załogom, które uzyskały najlepsze wyniki we współzawodnictwie pracy.

Rada Ministrów podjęła uchwałę o zadrzewianiu kraju w okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. W myśl tej uchwały, w latach 1960—1965 wysadzonych zostanie 100 mln. drzew i 60 mln. krzewów.

Woj. Uchwała ma na celu popularyzację i upowszechnienie mechanizacji pracy biurowej oraz rozwój produkcji maszyn, przeznaczonych do tej pracy.

Ponadto podjęta została uchwała, zobowiązująca powiatowe, miejskie i dzielnicowe rady narodowe do powoływania opiekunów społecznych, których zadaniem będzie organizowanie i prowadzenie pracy społecznej oraz utrzymywanie łączności z właściwymi organami administracji państwowej.

Koch zakończył swoje „ostatnie słowo”

WARSZAWA (PAP)

5 bm. po 4 miesiącach i 13 dniach zakończył się proces Ericha Kocha. W dniu tym oskarżony wygłaszał w dalszym ciągu swe „ostatnie słowo”.

Reasumując swe kilkugodzinne wywody Koch oświadczył, że... zapobiegł on nieszczęściu milionów Polaków — i nie wiedział nic o ewakuacji i likwidacji Żydów. Na zakończenie swego przemówienia oskarżony prosił Sąd o sprawiedliwy wyrok i o uniewinnienie go z art. 1 pkt. 1 dekretu z sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla zbrodniarzy hitlerowsko-faszystowskich.

Po krótkiej naradzie Sąd ogłosił, że wyrok w tym najdłuższym po wojennym procesie ogłoszony zostanie 9 bm. o godz. 13.

Dania przeciwstawia się żądaniom NATO

KOPENHAGA (PAP)

Duński minister obrony — Hansen oświadczył, że rząd duński postanowił zmniejszyć wydatki na cele wojskowe i równocześnie skrócić czas trwania służby wojskowej. Hansen zaznaczył, że eksperci NATO domagają się nie zmniejszenia, lecz zwiększenia wydatków Danii na cele obronne, jednakże rząd duński na to się nie zgodził.



Zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister handlu zagranicznego Heinrich RAU wydał przyjęcie z okazji Targów.

Na zdjęciu: Od prawej: sekretarz Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej FADIEJEW, wicepremier PRL — P. JAROSZEWICZ, minister TRAMPCZYŃSKI i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania NRD Bruno LEUSCHNER. Fot. — CAF

Niechaj armie obu stron posuną się wstecz a dyplomaci — naprzód

Uwzględnijmy dążenia narodów — mówi Nikita Chruszczow

BERLIN (PAP)

Niemiecka prasa demokratyczna zamieszcza obszernie sprawozdania z pobytu Nikity Chruszczowa w NRD. Podaje ona przemówienie Otto GROTEWOHLA i N. S. CHRUSZCZOWA, wygłoszone po przyjęciu premiera radzieckiego na lotnisko pod Berlinem w dniu 4 bm.

Nawiązując do wizyty premiera W. Brytanię Macmillana w ZSRR Chruszczow oświadczył m. in.:

Spotkanie i rozmowy, jakie odbyliśmy z panem Macmillanem, były, naszym zdaniem, pożyteczne. Oczywiście, nasze stanowiska w wyniku tych rozmów nie stały się identyczne i prawdę mówiąc, nie stawialiśmy sobie takiego celu, lecz w każdym razie obecnie lepiej się wzajemnie znamy.

Nie chcemy wojny i uczynimy wszystko aby jej zapobiec — mówił dalej Chruszczow. Gdyby jednak mocarstwa zachodnie rozpoczęły wojnę, to przy obecnym poziomie techniki wojennej rezultaty okazałyby się dla nich zubożne.

Wszystko to trzeba brać pod uwagę. Dlatego proponujemy: porozumiejmy się więc, aby armie obu stron posunęły się wstecz, a dyplomaci posunęli się naprzód i realnie ocenili układ sił, a przede wszystkim, aby uwzględnić dążenia narodów do pokoju i znaleźli rozwiązanie, które by zapewniały pokojowe współistnienie. Rząd radziecki uważa, że najrozsądniejszym rozwiązaniem jest podpisanie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi, zlikwidowanie stanu wojny i doprowadzenie do tego, aby zapanował pokój i przyjaźń.

Zawsze jesteśmy gotowi pro wadzić rozmowy po to, aby znaleźć niezbędne rozwiązania.

Premier Chruszczow zwiedza Targi Lipskie

LIPSK (PAP)

Radziecki premier Nikita Chruszczow rozpoczął w czwartek rano zwiedzanie Międzynarodowych Targów Lipskich.

W Berlinie podano do wiadomości, że premier radziecki przybędzie do stolicy NRD w sobotę.

Dulles otrzymał dawkę radioaktywnego złota

WASZYNGTON (PAP)

We wtorek, gdy chory na raka jelił sekretarz stanu USA — Dulles otrzymał dawkę promieniotwórczego złota, jego ciało stało się nieco radioaktywne. Mówiąc dokładniej, radioaktywne złoto — 198, które znajduje się w jamie brzusznej pacjenta i emituje promienie Beta i Gamma, uczyniło dla otoczenia organizm Dullesa, źródłem szkodliwego promieniowania. Człowiek radioaktywny może być niebezpieczny dla innych, którzy znajdują się w pobliżu. Złoto radioaktywne ma półokres rozpadu wynoszący 286 dni. Złoto radioaktywne rozkłada się do zainfekowanej przez raka tkanki jeli.

Perspektywa rokowań staje się coraz bardziej realna

Zachód o ostatnich wydarzeniach międzynarodowych

Ostatnie wydarzenia międzynarodowe stwarzają wyraźne perspektywy rozmów między Wschodem a Zachodem — tak oceniają sytuację, mimo najrozmaitszych odcieni w poglądach na poszczególne zagadnienia, prawie wszyscy komentatorzy. Omawiają oni nadal obszerne stanowisko ZSRR w świetle jego ostatniej noty do mocarstw zachodnich na temat Berlina i Niemiec, jak również komentarz podrozprawy Macmillana do Związku Radzieckiego, pobyt premiera Chruszczowa w NRD, spotkanie Adenauera — de Gaulle, śródowe oświadczenie Eisenhowera na konferencji prasowej w Waszyngtonie. Wielu publicystów zwraca przy tym uwagę na nowe objawy pewnych rozbieżności w gronie państw zachodnich, a równocześnie akcentuje konieczność szybkiego uzgodnienia ich stanowisk i wystąpienia wobec Wschodu z konkretnymi propozycjami.

LONDYN (PAP)

Nikt nie zdaje się tu wątpić, że nastąpią szersze rokowania z chwilą, gdy Chruszczow zaakceptował ideę spotkania ministrów spraw zagranicznych — pisze korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian”. Na razie aktywność dyplomatyczna skoncentruje się w stolicach zachodnich i mamy już niemało dowodów, że to się zaczyna.

Według dyplomatycznego korespondenta „Daily Mail” prze widywana jest rzekomo na posiedzeniu Rady NATO w dniu 2 kwietnia zgoda na udział Polski i Czechosłowacji w konferencji ministrów spraw zagranicznych, jak również na reprezentację obu państw niemieckich.

NOWY JORK (PAP)

W prasie amerykańskiej powtarzają się w różnych wariantach przewidywania, że będzie mogło dojść obecnie do rokowań ze Wschodem, mimo zastrzeżeń wobec propozycji radzieckich. W każdym razie pewne jest — zdaniem prasy amerykańskiej — natychmiast

Rozmowy przed negocjacjami między Polską a USA w sprawie roszczeń finansowych

WARSZAWA (PAP)

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce J. Beam złożył wizytę wiceministrowi finansów — J. Kolesi. Kolejną rozmowę w sprawie wszczęcia negocjacji dotyczących roszczeń finansowych między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Oboje mają one m. in. zagadnienie roszczeń wynikłych z nacjonalizacji lub innego przejęcia mienia amerykańskiego przez władze polskie. Porozumienie w sprawie rozpoczęcia negocjacji obie strony zawarły w czerwcu 1957 r. oraz potwierdziły je w lutym 1958 r.

we ożywienie działalności dyplomatycznej skoncentrowanej



40 ROCZNICA KOMINTERNU

W dniu 4 marca w Moskwie, w Instytucie Marksizmu - Leninizmu przy KC KPZR odbyła się sesja naukowa poświęcona 40 rocznicy utworzenia międzynarodówki komunistycznej.

ZA UZNANIEM NRD

W wywiadzie udzielonym korespondentowi agencji ADN i radia NRD laborystowski poseł do Izby Gmin — Lewis wypowiedział się za uznaniem przez Wielką Brytanię Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

PROTEST ZSRR

Rząd radziecki złożył protest przeciwko zatrzymaniu i dokonaniu rewizji przez marynarzy z amerykańskiego okrętu wojennego na radzieckim tawlerze rybackim „Noborowskij”.

KOBIETY SZWAJCARSKIE UZYSKAJĄ PRAWO GŁOSU?

Rząd Szwajcarski wyraził zgodę na udzielenie prawa głosu kobietom w kantonie Waadt, gdzie odbędzie się w najbliższej przyszłości wybory samorządowe. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że również parlament wyrazi swą zgodę.

KRADZIEŻ TAJNYCH DOKUMENTÓW

Nieznani sprawcy ukradli tajne dokumenty należące do Brytyjskiego Towarzystwa „English Electric”. Dokumenty te dotyczyły nowoczesnego myśliwca nadźwiękowego produkowanego przez zakłady towarzyszące.

150 TYS. TON TRANU NA SPRZEDAŻ

Firmy angielskie, norweskie i japońskie mają w tym roku do sprzedania około 150 tys. ton tranu. Cena tony tranu wynosi na rynku światowym około 70 funtów szterlingów.

Czy wypełniłeś już kupon „KOZIOLKÓW”?

„Pionier — 4” już na orbicie okołosłonecznej

NOWY JORK (PAP)

W środę o godzinie 23.24 wystrzelony we wtorek nad ranem amerykański sztuczny satelita „Pionier — 4” przeleciał obok Księżyca i obecnie pędzi w Kosmos, zaczynając pierwsze okrążenie po swym okołosłonecznym torze.

Uczeni obliczyli dokładnie, iż „Pionier” minął Księżyc o 23.24. Znajdował się wówczas o 59.200 km od srebrnego globu, a 377.600 km od Ziemi.

Gdy w czwartek rano o 6.36 satelita leciał nad Europą i stał się słyszalny dla brytyjskiego radioteleskopu w Jodrell, znajdował się już o około 450.000 km od Ziemi.

Układy USA z Iranem, Pakistanem i Turcją

SOFIA (PAP)

W Ankarze nastąpiło w czwartek zapowiadane od dłuższego czasu podpisanie dwustronnych układów wojskowych między Stanami Zjednoczonymi a Turcją oraz Iranem i Pakistanem.

Zawarte układy przewidują pomoc wojskową i gospodarczą dla wymienionych trzech krajów.

Strontium 90 w kościach nowo narodzonych dzieci

Japoński uczony profesor Keita Kitahara ogłosił w prasie, że badania nowo narodzonych dzieci Japonii wykazują, że dzieci zatrute zostały strontium 90 już w łonie matki. Notowane są liczne wypadki śmiertelnych urodzeń. Prawdopodobnie strontium dostał się do organizmu matki do organizmu embrionu. Ilość strontium musiała przekroczyć granicę dopuszczalną dla zdrowia. (fH)

Plon wyprawy antarktycznej polskich uczonych

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Młody polski uczyony, mgr inż. Janusz Siedziński, na którego twa

rzy widoczne są jeszcze ślady opalenizny po przejściu Równika, chętnie dzieli się z przedstawicielem API swoimi uwagami na temat prac, które prowadził na Antarktydzie. Dodać należy, że prace inżyniera Siedzińskiego i inż. Ząbka były najbardziej owocne. Inżynierowie ci są pracownikami Politechniki Warszawskiej przy Katedrze Geodezji Wyższej, kierowanej przez prof. Kamela.

Na Antarktydę wybrali się z aparaturą Politechniki. Zadaniem ich było wyznaczenie przyspieszenia siły ciężkości, zaobserwowanie różnic — w tej dziedzinie — między Warszawą a Antarktydą, co jest niezwykle ważne dla badań kształtu ziemi. Prace ich są tym cenniejsze, że dla półkuli południowej badania te prowadzone były dotychczas w bardzo wąskim zakresie. Pierwsi byli Amerykanie, drudzy — uczeni radzieccy — na trzecim miejscu w skali światowej uplasowali się obecnie Polacy.

Gdy wyniki badań Polaków zostaną opublikowane — Polska będzie mogła być przyjęta do Międzynarodowej Organizacji Badań Antarktyki w Londynie.

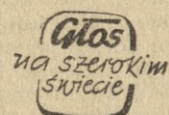
Badania inż. Krzemieńskiego odnosiły się do pomiarów magnetycznych i miały na celu skonfrontowanie osiągniętych na Antarktydzie wyników z rezultatami badań, dotyczących magnetyzmu ziemskiego, prowadzonych w ubiegłym roku w Sha-pa.

Dużym zaskoczeniem były wyniki badań inż. Zalewskiego. Okazuje się, że powietrze na Antarktydzie zawiera ponad 5 proc. dwutlenku węgla. W tej chwili trudno jest z całą pewnością wyjaśnić źródła jego pochodzenia w niemal idealnie czystym antarktycznym powietrzu.

Nie powiedzieli się jedynie zamierzone badania radioaktywności opadów — z tej prostej przyczyny, że przez cały czas pobytu ekipy naukowej opadów na Antarktydzie nie było. Rzecz jasna, że nieprzerwanie prowadzono obserwacje meteorologiczne.

Stosunkowo krótki, bo dzie sięciogodzinny pobyt ekspedycji w stacji Dobrowolskie go jest dopiero wstępem do zakrojonych na większą skalę polskich badań antarktycznych. Prawdopodobnie na jesień tego roku wyjedzie większa grupa naukowców na 15 miesięczny pobyt na Antarktydzie.

Kapłani molocha wojny



Kiedy na przełomie XIX i XX wieku ówczesny rząd niemiecki wszelkimi sposobami przeciwdziałał się próbom ograniczenia zbrojeń i rozładowania napięcia międzynarodowego, jeden z polityków lewicy niemieckiej zauważył złośliwie:

Chodzi o to, ażeby naród zachował wiarę w wojnę!

Słowa te odzyskują swoistą aktualność na tle obecnych wysiłków niektórych teoretyków zachodnich, zmierzających do utrzymania nastrojów wojennych — a ściślej, do powstrzymania rosnącej na Zachodzie fali nastrojów zdecydowanie wojnie przeciwnych.

Obawa, że zachodni Niemiec sojusznik może wciągnąć wszystkich innych uczestników NATO w straszliwą, totalną wojnę — a także obawa, że wzmocniwszy się dostatecznie, sojusznik ów może stać się niebezpieczny — zupełnie wyraźnie dominują dziś w opinii publicznej krajów zachodnich.

Na tym dopiero nie zrozumieć można niezupełnie jasną teorię „ograniczonej wojny” wysuniętą przez 35-letniego amerykańskiego teoretyka wojennego, pochodzącego zresztą z Niemiec — H. A. Kissingera. Poglądy jego, którym szeroki rozgłos nadał w Niemczech Zachodnich obszerny wywiad udzielony redakcji popularnego tygodnika „Der Spiegel”, dają się ująć dość krótko. Kissinger uważa, iż wobec perspektywy wzajemnego unicestwienia w totalnej wojnie atomowej, staje się możliwe prowadzenie ograniczonych środkami bojowymi wojen o ograniczonych celach politycznych i terytorialnych. Przeciwnicy utrzymywaliby w toku walki stosunki dyplomatyczne, nie dążąc do zniszczenia strony przeciwnej, lecz tylko do pobicia jej na ograniczonym teatrze wojny i do osiągnięcia — przy ścisłej współpracy niejako rokujących dyplomatów i walczących żołnierzy — swoich ograniczonych politycznych celów.

Zarazem Kissinger jak najstrzeżniej przeciwstawia się planowi Rapackiego — i holduje

modnemu ostatnio w pewnych kołach Zachodu pogładowi, że wystąpienie NRF z NATO oznaczałoby koniec sojuszu atlantyckiego.

Ten ostatni punkt zasługuje na szczególną uwagę: NATO powstała przecież i istniała sześć lat bez Niemiec Zachodnich. Dziś okazuje się, że NRF, ściślej — Bundeswehra — stała się osi, wokół której kreśli się cały sojusz atlantycki. Trudno o lepsze uzasadnienie wspomnianych wyżej obaw opinii publicznej Zachodu...

Zarazem podkreślić należy, iż gorliwym poplecznikiem doktryny Kissingera jest bński minister wojny — Strauss.

Doktryna Kissingera nie oznacza niczego innego, jak próbę „ratowania” instytucji wojny w dobie, gdy wobec zbrojeń atomowych stała się ona całkowitym absurdem! Staje się ona podwójnie niebezpieczna na płaszczyźnie polityki niemieckiej.

„Ograniczanie” wojen jest bowiem starym chwytlem polityki imperializmu niemieckiego. Nazywało się to u imperialistów niemieckich w 1914 roku „lokalizacją”, czyli umiejscowieniem zatargu — w języku prostszym oznaczało to pozostawienie każdej ofiary niemieckiej napaści sam na sam z potęgą Rzeszy Niemieckiej. (Anschluss, zabór Czechosłowacji). Na tej samej zasadzie zbudowana była cała polityka Hitlera, notorycznego przeciwnika wszelkich zbrojowych układów bezpieczeństwa i zwolennika porozumień dwustronnych... typu polsko-niemieckiego aktu o nieagresji. Podobna taktyka — „bić po obojczyku” (bić po jednym), jak to określił jeden z historyków radzieckich — umożliwiła Hitlerowi jego dług szereg pojedyńczych blitzkriegów w Polsce, Danii, Norwegii, Belgii, Holandii, Francji, Jugosławii i Grecji...

Gdy dziś spojrzeć w serca militarystów niemieckich, znalazłoby się tam jedno wielkie marzenie: uzbroić się potężnie, a potem znaleźć się sam na sam z Polską i Czechosłowacją... „Ograniczenie” czy „umiejscowienie” zatargu oznaczało zawsze w praktyce odosobnienie kolejnego przeciwnika.

Rzecz jasna, podobne marzenia nie mają dziś żadnych szans realizacji. Samo jednak podsyćcie ich w sercach odwodźców niemieckich jest niebezpieczne i godne potępienia, zwłaszcza gdy jest to zarazem usypianie czujności zachodniej opinii publicznej.

Drugim teoretykiem wojennym, uderzającym w podobne tony, jest pułkownik F. O. Miksche, postać zresztą wysoce zagadkowa. Ten były pułkownik armii francuskiej jest z pochodzenia Niemcem, uważa się, — a przynajmniej mówi o sobie — że jest Czechem, pisuje przeważnie po niemiecku i po francusku. W odczycie wygłoszonym w końcu stycznia, w Hamburgu, Miksche sprzeciwiał się idei odrzucenia, planowi Rapackiego, neutralizacji Niemiec — rysował znany, propagandowy obraz potężnych konwencjonalnych zbrojeń radzieckich i jednostronnego jakoby atomowego uzbrojenia Zachodu, domagając się stworzenia w państwach zachodnich również wielkich armii konwencjonalnych. Także i tutaj słyszymy, że wystąpienie NRF z NATO oznaczałoby rozpad Paktu Atlantyckiego...

Powtarzanie się tego ostatniego zdania na jej charakterystyczne związki, zachodzące między wystąpieniami „teoretyków” i ich właściwą tendencją. Zarazem, jak w zwierciadle, widać w tym owe oblicze zachodniej opinii publicznej, coraz bardziej zaniepokojonej związaniem Zachodu z agresywnym i odwiecznym militarystycznym bonismem.

Na zarzut redaktorów „Der Spiegel”, że ani Anglicy ani Francuzi nie mają ochoty walczyć o Niemcy, Kissinger odpowiedział: „Wobec tego my musimy to zrobić sami wraz z Republiką Federalną”.

Prof. Kissinger wie dobrze, że Amerykanie również nie chcą. Jego teorie mają być jednym ze środków „moralnej” zachęty.

Michał JAWOR



Niby zwykła sierakowska kamienica. A jednak w piwnicy — czarodziejska studnia.

Geologia na codzień

Skarb (?) dr. Łożyńskiego

Od dwóch tygodni była to sensacja na całe miasteczko. Optymiści, być może, snuli dalekie przewidywania, oczekując jedynie od władz i wyników badań — potwierdzenia prawdziwości wydarzenia. Ludzie ostrożni wstrzymali się od komentarzy, czekając na rozwój wydarzeń. Fakt, że cały Sieraków był poruszony. Trzeba tam jechać.

W ięc wiecie już o tym? — wiceprzewodniczący Prezydium PRN w Międzychodzie, p. Montewski nie był nawet specjalnie zdziwiony. — Ludzie mówią na ten temat od kilku tygodni. Geolog z województwa pobrał już próby. Ale wam radzę ostrożność. Ja tam nie jestem przekonany...

No tak, władza musi mieć wszystko czarno na białym, by zająć wyraźne stanowisko. A tu sprawa nie wyjaśniona. Co innego my, reporterzy, i miejscowe plotkarki — możemy po zwoić sobie na przypuszczenia i domysły. Poplotkujemy zatem na ten temat.

Zacznę od początku — mówi p. Paweł Niedźwiedź, były burmistrz miasta, więc „oblatany” w sprawach Sierakowa. — W Rynku, pod piętym, stoi dom, zamieszkały przez lekarza weterynarii — Tadeusza Łożyńskiego. Dom ma kotłownię c.o., na której użytek wywiercono studnię. Jakies dwa tygodnie temu, wybierając żużel z kotła, palacz Szałata przerzucił popiół pod ścianę. Ściana niespodzianie zapaliła się. Nie wiadomo dlaczego, bo tam przecież był tylko beton i kamień. Pożar szybko ugasił, ale zawiadomił właściciela i nawet straż pożarną dla zbadania przyczyn wypadku. Potem powiadomiono nas.

— Aha, i oni stwierdzili, że to...
— ...w tej właśnie studni — wpadł mi w słowo rozmówca.

Rynek 5, to jedna z okazałych sierakowskich kamienic. Na parterze mieści się duży sklep żelazny Gminnej Spół-

dzielni. Pan Łożyński mieszka na I piętrze.

— Jesteśmy z „Głosu”. Chcemy zobaczyć i usłyszeć coś o Pańskich skarbach — zaczynamy z miejsca.

Szczyptąc w zamyśleniu warzę, gospodarz kończy opowieść, zaczęta przez przewodniczącego PKPG:

— Woda do picia jest tu niesmaczna, już dawno temu zrezygnowałem z piwnicznej studni na użytek kuchni. Ale od pewnego czasu woda z niej nie nadawała się nawet do kąpieli. Kiedyś wyszedłem z wanny cały w tłuste plamy... Woda od kilku lat pachniała naftą. Owego dnia po pożarze, otwarto studzienkę: buchnął z niej mocny zapach ropy naftowej. Straż wypompuwała wszystką wodę ze studni, około 400 litrów. Była w niej... czysta nafta. O widzi pan? — pokazał napełnioną butelkę. — Palił się nawet muł denny. Po 24 godzinach napłynęła woda i znów nafta. Ludzie śmiali się, że tylko brać wodę ze studni, wlać do samochodu i jechać...

Zajrzeliśmy do piwnicy. W betonowym ocmobrowaniu studni pływały po powierzchni tłuste zielone plamy jakiegoś osadu o silnym zapachu nafty. Po zanurzeniu łopaty w płynie wyszliśmy na podwórce, by dokonać własnej „ekspertyzy”, przy pomocy zapalaka. Płyn i piasek zgarnięty z podłogi przy piwnicznej ścianie, gdzie widać było tłusty naciek — palił się jasnym płomieniem.

— Czy tu była kiedyś nafta, lub czy nie mogła przecież, powiedzmy, ze zbiornika w sklepie?

— Nie sądzę. Nafta była przed kilkudziesięciu laty. A zbiornik... Niech pan sam spojrzy: jest mały, odległy o kilka metrów od mojej piwnicy. I leży by tu musiał wybiec naftę, żeby w studni zebrało się tyle litrów. To by każdy zauważył... Jest inna wskazówka. W latach trzydziestych sąsiad mój miał duże kłopoty z fundamencem przy budowie domu. Podkład był grząski, podobno dobywał się zeń zapach nafty.

Sprawa jest rzeczywiście niejasna, na razie wszyscy oczekują na wynik analizy. Mgr Jerzy Piątek, geolog z PWRN,

Stawka jest nie byle jaka. Gdyby znalezisko okazało się prawdziwe, hm, premia za to wystarczałaby na „Warszawę” i jeszcze pół domku, zależnie od wartości odkrycia. (Ostrzegam „odkrywców” są również kary sądowe za świadome wprowadzanie w błąd!). Ale złoża geologiczne Wielkopolski są w miarę dokładnie przebadane, prowadzi się nawet wiercenia poszukiwawcze ropy naftowej. Rejon sierakowski nie jest jed-



Oto nasza „ekspertyza”. Woda — pali się...

Fot. (3) K. Przychodźki

nak objęty poszukiwaniami. Niemniej nie wiemy jeszcze występowania w naszym bogactwach mineralnych w głębi ziemi...

Stop. Zaraziłem się i również próbuję dawać pytyjskie przepowiednie. Więc trochę reporterskiej fantazji — dlaczegożby studnia dr. Łożyńskiego nie miała być początkiem nowego zagłębia kopalinowa nafty?

Stop. Za dużo, bracie, popuściłeś wodzy. Bo gdyby nawet, nie każde źródło ropy musi zamienić się w kopalnię. A nuż potem ropy nie starczy?...

Maciej SĘK

„Dni Morza”

W drugiej połowie czerwca odbędą się w Szczecinie centralne uroczystości „Dni Morza”.

Program tej imprezy skoncentruje się przede wszystkim na tradycyjnych „Wiankach” i licznych imprezach rozrywkowych. (ZAP)

Uzupełnienie

W związku z przyznaniem Katedrze Etnografii UAM Wojewódzkiej Nagrody Naukowej za rok 1958 — kierownik Katedry Etnografii, doc. dr Józef Burszta nadał uzupełnienie zamieszczonej na łamach „Głosu” informacji.

Uzupełnienie to przytaczamy: „Katedra Etnografii realizuje plan badań nad Ludową Kulturą Wielkopolski w zespole liczącym kilkanaście osób. Zastępcę w realizacji tych prac należy zatem pisać całemu zespołowi, w skład którego obok wymienionych pracowników Katedry wchodzi: mgr S. Błaszczyk, mgr S. Chmielewski, mgr J. Dydyłowicz, mgr A. Głapa, doc. dr Cz. Łuczak, mgr B. Michalak, mgr O. Podlewski, mgr W. Sobisiak, doc. dr J. Topolski, mgr A. Wojciechowska i inni. Zespół przeprowadzał i nadal prowadzi intensywne badania terenowe nad kulturą ludową Wielkopolski. Obok oddanego do druku pierwszego tomu pracy pt.: „Kultura Ludowa Wielkopolski”, Zespół przygotowuje dalsze dwa tomy oraz „Atlas Kultury Ludowej Wielkopolski”. Realizacja tych prac obliczona jest na lata zamknięcia daty Milenium Państwa Polskiego.”

Nigdy nie jest za późno

Już za parę tygodni mogą spełnić się Twoje marzenia. W maju możesz stać się posiadaczem:

- samochodu osobowego,
- roweru, radia, telewizora,
- pralki, maszyny do szycia itp.

bowiem na miesiąc ten przypadnie rozstrzygnięcie konkursu pt. „jedną z 1000 szkół budujemy za makulaturę i szmaty”.

Warunki konkursu? Za każdą parę kg makulatury lub szmat (wartość 3 zł) otrzymasz w punkcie skupu kupon, który weźmie udział w losowaniu. Harcerzom i uczniom przysługują dodatkowe kupony zbiorowe.

Przeszukaj mieszkanie, piwnicę, stych i znalezione tam szmaty lub makulaturę oddaj niezwłocznie do zbiornicy.

Przy kawie — o Targach

Rozmowę z dyr. Stefanem ASKANASEM zaczęliśmy w sposób oryginalny, bo od tradycyjnego pytania — co słychać ze „Stoliczną”. Zgadzałeś się całkowicie, iż z lokalu można by zrobić najlepszy „interes”, gdyby... gdyby to zależało od nas. Projekty ewentualnego otwarcia przy restauracji ogródka, zorganizowania stałych podwieczek z telewizją czy też przy telewizji, aprobowaliśmy całkowicie. Pocieszając się, że lokal otwarty będzie na MTP, wyrażaliśmy zdziwienie, dlaczego to nie się teraz nie dzieje na terenach targowych, choć ledwie dwa dni do otwarcia.

Dyr. Askanas, który wrócił właśnie z codziennego „spaceru” zapewnił o szybkim, planowym tempie pracy. — Im Targi lepiej są zorganizowane, tym większy wysiłek trzeba włożyć w ostatni tydzień przygotowań — powiada. A jednak nie widzieliśmy burzliwych skutków „mobilizacji”. To już chyba trzeci raz Targi przygotowują niespodziankę dziennikarzom, którzy z okazji przygotowań nie mają czego krytykować... eee... o czym pisać.

Skromność jest zaletą nawet dyrektorów. Miły rozmówca weksluje nasze zagajenie o przyczynach sukcesów organizatorów poznańskich imprez; — na właściwy tor:

— Wszystko jest kwestią dobrego zespołu, który potrafi zdobywać doświadczenia i korzystać z nich. Targi mają zieloną drogę, zielony sygnał stali na wolny tor wszystkie sprawy Targów. Ludzie widzą, że nasze imprezy to szansa dla Poznania. Ponieważ zieleń światła wykorzystuje się właściwie, rośnie nasz kapitał społecznego zaufania. To jest kwestia ułożenia ludzkich stosunków. Inna sprawa — teraz są trzy imprezy w roku. To daje doświadczenie, pewnych rzeczy już nie trzeba się uczyć.

A więc Targi mają już wykładnik dobrej organizacji. Niedługo na MTP przyjeżdżało wielu wystawców miesiąc przed otwarciem, dziś wystarczy im kilka dni do przygotowań. Niedługo — akcja, dziś — brak ruchu w pawilonach na dwa dni przed otwarciem.

Atmosfera „zielonej drogi” sprzyja zapewne dobrej organizacji. To jednak nie wszystko. Życie miasta ma już swój targowy stemplek, lecz trzeba jeszcze czegoś więcej — przystosowania się miasta do Targów, jakiejś targowej specjalizacji.

Przepraszam, to nasze refleksje. Co mówi dyr. Askanas?

— Mimo wszystko nie nastąpiło jeszcze w Poznaniu przystosowanie usług do potrzeb Targów. Mamy w mieście rzemieślników, murarzy, malarzy, tapicerów. Lecz nie ma takich, którzy na czas Targów mieliby pusty portfel zamówień.

Zagadnienie ilustruje nam wykres zatrudnienia: w okresach przedtargowych, zwłaszcza w czerwcu przed MTP, Targi potrzebują ponad 1.800 rzemieślników. Tu jest właśnie sprawa koordynacji, przy stosowaniu się miasta do potrzeb Targów. A na ogół w tym czasie wyludniają się poznańskie budowle. Mówimy wtedy, że... blisko do Targów.

Właśnie. W niedzielę otwarcie. Pytamy więc co nasz rozmówca uważa za najbardziej charakterystyczne dla obecnej imprezy wiosennej.

— Zmiana profilu — pada odpowiedź. — To znaczy, pokazanie bardzo dużej ilości artykułów przemysłowych, przeznaczonych do konsumpcji i przygotowanie ich do sprzedaży. W zamian będzie mniej towarów spożywczo-rolnych. I tak za dużo wydajemy pieniędzy na jedzenie. A więc Targi Krajoowe stają się instrumentem polityki handlu wewnętrznego.

Dyr. Askanas uchylił się od odpowiedzi co on sam kupi na kiermaszu targowym jako, że w takich przypadkach sprawa — jak oświadczył — wymaga konsultacji z małżonką.

Dopiliśmy kawę. Choć smakowała nie był to, jak widziacie jedyny cel naszej wizyty. (ZS)

Z sali sądowej

Sprawa dla Cayatte'a

Trzech młodych ludzi zasiadło wczoraj na ławie oskarżonych Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu pod zarzutem popełnienia najcięższej zbrodni — zabójstwa. 18-letniemu Janowi Czernemu i 17-letniemu Kazimierzowi Kursie prokurator zarzuca to, że przewidując możliwość śmierci wychowawcy Józefa Gawia i godząc się na to, zadali mu kijem i siłkierą szereg obrażeń, w rezultacie czego nastąpił zgon. 18-letni Kazimierz Włodarczyk został oskarżony o pomocnictwo w tej zbrodni. Podsądni — wychowankowie zakładu poprawczego w Koźminie, nie przyznali się do winy i wyjaśnili, że zamiarem ich było jedynie oglądanie wychowawcy, który rzekomo stanowił przeszkodę w zrealizowaniu projektów ucieczki.

Proces

„cudotwórcy”

Sąd Powiatowy dla m. Poznania wyznaczył na dzień 2 czerwca br. termin rozprawy przeciwko „cudotwórcy” — Franciszkowi Urbanowi. Jak wiadomo, Urban, który posiadał wykształcenie w zakresie 6 klas szkoły podstawowej, oskarżony jest o to, że zajmował się zawodowo leczeniem i rozpoznawaniem chorób nie mając uprawnień i kwalifikacji do wykonywania tego zawodu. Jest to przestępstwo z art. 26, pkt. 1 w związku z art. 1 ustawy o zawodzie lekarza z dnia 20. 10. 1950 roku. (ak)

Abstrahując od kwestii zamlaru, jaki posiadali oskarżeni, co jest przedmiotem wniosków rozstraszania przez Sąd, należy stwierdzić, że sprawa ta kwalifikuje się do seriali filmowych o tematyce sądowej — André Cayatte'a. Korzenie zbrodni sięgają bowiem bardzo głęboko. Czerny i Kursa nie zostali w dzieciństwie otoczeni właściwą opieką ze strony rodziców wzgl. opiekunów. Ojciec Czernego, do brze sytuowany, systematycznie się upijał, urządził awantury, bił żonę. Właśnie atmosfera domowa była jednym z powodów, które spowodowały tułaczki chłopców. Na ulicy nie brakowało „doświadczonych” doradców, którym ulegała trójka o słabych charakterach. W zakładzie poprawczym również nie działo się najlepiej.

Oskarżonych skierowano do pracy na gospodarstwie rolnym w Chełkowie. Osobliwe tam były metody wychowywania. Polegały na pracy od godziny 6—19. A co poza tym? Literalnie nic. W Chełkowie, stanowiącym teren zakładu poprawczego, cały ciężar dozoru nad wychowankami spoczywał na barkach Gawia. Krytycznego dnia pełnił on dodatkowo funkcję... stróża nocnego.

Sytuacja panująca w rodzinie i w zakładzie oraz oddziaływanie ulicy, przy podatności oskarżonych na złe wpływy, spowodowały tragedię. Sytuacja ta niewątpliwie przetrwała na tragiczne zajście, w którym poniósł śmierć ojciec pięcioro dzieci. (ak)



Właściciel studni z łopatą, która — jak widziacie — służy do pobierania... próbek.

który zajął się tą historią, jest więc ostrożny.

— Istotnie — powiada — w studni nafta jest. Ale jednocześnie zbiornik sklepu GS jest zaledwie 4 metry od studni. Jeśli analiza stwierdzi ilość zanieczyszczeń i znajdzie pewne związki, które zawsze występują przy naturalnych złóżkach ropy, wtedy możemy rozpocząć dokładne badania. Swoją drogą zastanawiająca jest taka ilość ropy w wodzie...

Geolog jest bardzo ostrożny i daje tylko pytyjskie odpowiedzi. Ma już duże doświadczenie: od kilku lat rozgorączkowanie „odkrywców” donoszą o „złóżach” złota, węgla, nafty.

Dr Jerzy Młodziejowski

Notatki długopisem (65)

Ktoś z mých konserwatorów przyjął ręką niedawno, że nasz doświadczony — woźny Konserwatorium zachorował na serce. Zmarłem się tą wiadomością. Stary pan Ignacy Jęsek jest dużą częścią nie tylko moją młodzieńco. Dowiedziałem się więc pilnie o zdrowie, ale — niestety — gazety doniosły o śmierci i podały datę pogrzebu. Więc się stało! Ktożby z nas — tych dawniejszych wychowanków — jeszcze Henryka Opieńskiego — mógł przypuszczać, że Ignacy Jęsek liczył sobie dziś aż 73 lata... Jak tylko pamięć sięgam — zawsze Go widziałem równie pogodnego, pełnego spokoju i delikatnego dowcipu. Miał najwyraźniej prawo mówić do nas przez „ty”. Przecież widać nas jeszcze tam, na Wrocławskiej, uganających się po karkołomnych schodach i wysiadających w bramie, pod naklejonym na ścianach zwojem osobowych list i planów lekcyjnych. Miał swój stół w małej kancelaryjce a zagłądał do bramy (która spełniała funkcję poczekalni uczniowskiej) przez okienko. Często pana Ignacego zastępował wysoki, szczupły, nie mniej od „szefa” poważny pan Bolesław. Ale do Bolesława nasze panny robiły oko, że był mody i bardzo przystojny. Do pana Jęseka natomiast oka się nie robiło — nie było trzeba! Nikt się Go nie obawiał i nikt nigdy przed Nim nie zmykał. Dobroduszość była Jego charakterystyczną cechą. Znał nas wszystkich, jako się rzekło po imieniu i zwyczaj ten zachował do ostatnich chwil. Podczas uroczystego jubileuszu naszej starej „budy” mało kto z profesorów był tak ser-

decznie witany i ściskany, jak właśnie On. Każde z nas miało swoje „instrumentalno-teoretyczne” kłopoty, ale na wiele zmartwień doraźnym lekarstwem był uśmiech pana Ignacego. Kochał też swoje konserwatorium jak mało kogo. Uparcie wracam do nie istniejącej już od dawna nazwy dzisiejszej „Szkoły Muzycznej”, bo na tle tego „konserwatorium” widzę zaw sze pana Jęseka. Grzeczny i miły dla każdego, znający profesora i ich właściwości, uczniów i ich rodziców, zakamarki swego gmachu i akustyczne tajemnice sal wykładowych — bardzo jej style. Nieraz stał oparty o ścianę podczas naszych uczniowskich popisów i nie rwał na ucho niemal zwierzał się ze swymi opiniami „koncertantowi”. Najbardziej lubił próby orkiestry — prowadzonej dawniej przez Opieńskiego, później Nowowiejskiego, Butkiewicza, Raczkowskiego i Latońskiego. Siadywał daleko w krzesłach i widać było, że chętnie słucha tego, co gramy, niemalże Jego wychowankowie. Prawda! Byliśmy Jego wychowankami. Wzrośliśmy przy Nim i teraz, po wojnie, gdy zaraz znowu stanął do ochotniczych prac w szkole — cieszyliśmy się Jego widokiem.

Teraz od dwóch dni spoczywa na Junikowie — nie jest osamotniony: ma w pobliżu siebie wielu profesorów i wielu uczniów. Spotkali się wszyscy znowu i przyjęli od swego grona tak nam i sobie bardzo milego i szczerze kochanego pana Ignacego Jęseka.

Pamiętać Go będziemy — ci, którzy zostali — długo, długo!

Praca

Potrzebna pomoc domowa do 2 osób z dzieckiem. Referencje konieczne. Zgłoszenia od godz. 17-20. Poznań, Prusa 13 m. 12. 6064p

Inżynier przyjmie gospo-
sio. Warunki dobre. Sopot,
Chopina 15 m. 2. 6180p

Fryzjerka poszukuje pracy
wypomóżkę. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskiego 3
dla 9147h.

Ucznia przyjmie w zawo-
dzie dekarstym. Pezew-
siu, Poznań, Wawerska 9
(Grunwald), Zgłoszenia od
godz. 17. 9621g

Potrzebny uczeń, Warsztat
elektroinstalacyjny. Poz-
nań, Ostrowski 17/18. 9651g

Uczeń piekarski potrzebny
zaraz. Domagala Feliks,
Boruja Wiesz, poczta Tuczo-
rza, pow. Wojsztyn. 9704g

Stolarz z narzędziami
przyjmie posadę. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9719g.

Potrzebna do prac domo-
wych uczniowa osoba. Wa-
runki bardzo dobre. Poz-
nań, Kancelarska 15 (bocz-
na Marszałkowskiej). 9415g

Sprzątaczkę potrzebną.
Poznań, Czerwonej Armii
34 (sklep galanterii). 9418g

Przyjmie ucznia ślusarskie-
go. Poznań, ul. Grunwaldz-
ka 3 (warsztat). 9123g

Ucznia w zawodzie tokar-
sko-ślusarskim przyjmie
Zgłoszenia, Poznań, Pu-
laskiego 10 (warsztat). 9452g

Nowo powstały warsztat
szkarski przyjmie dmucha-
czy odczoł choinko-
wych, srebrzarkę wzgl.
przyczepę oraz malar-
kę. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
9485g.

Uczeń do zawodu wulkan-
izacji — może się zgłosić.
Poznań, Dzierżyńskiego 39
„Gumit”. 9502g

Kłóra kwalifikowana kraw-
cowa przyjmie młodą po-
czątkującą w naukę, za
niewielką opłatą. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9538g.

Chłopak lub emeryt do
pracy w ogrodzie potrzeb-
ny. Ogrodnictwo Ceimer,
Poznań-Debiec. 9564g

Kto przyjmie prace kre-
slarskie do domu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9566g

Potrzebny uczeń stolarski.
Utrzymanie na miejscu.
Zgłoszenia: Stanisław Tu-
liska, Buk, pow. Poznań.
3908g

Kupno

Maszynę do szycia dam-
ską oraz krawiecką kupię.
Poznań - Sołacz, ul. Wie-
kopolska nr 7 m. 3. 3672g

Kupię tragarze 16 wzgl. 13
i 1000 pustaków 12-ciel-
wo. Oferty Biuro Oglo-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 9641g.

Maszynę do podnoszenia
oczek wysokiej jakości ku-
pię. Oferty Biuro Oglo-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 9693g.

Mięte pieprzową krajana,
rumianek, koper włoski,
paprykę kupię Wytwórnia
„Salutan”. — Kostrzyn
Wlkp., Dworcowa 4. 9722g

Kocioł żeliwny od 100 l.
kupię. Poznań, Żydowska
26 m. 14. 9443g

Balans mały kupię. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9482g.

Kupię koparkę 1-naczynio-
wą o pojemności łyżki do
0,5 m³. Oferty Biuro Oglo-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 9528g.

Książkę „Hrabina Cosel”,
II tom wzgl. I i II Kra-
szewskiego kupię. Adres
wskaże Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
9532g.

Kupię samochód „Warsza-
wa” lub inny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczew-
skiego 3 dla 9547g.

Pię tarczową z obudowa-
niem — kupię. Zgłoszenia:
Zak, Poznań, Młyńska 8
m. 42, tel. 849-44. 9550g

Kupię tragarze 16-18 i
większą ilość dobrej ce-
gły nowej lub robz. Oferty
z podaniem ceny Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 9610g

Samochód używany, now-
szego typu kupię. Poznań,
Staszica 24 m. 4, tel. 26-80.
9483g

Sprzedaję
Sprzedam tanią samochód
„Skoda-Rapid” w dobrym
stanie. Wiadomości: Ur-
ban, Oborniki-Sanatorium,
tel. Oborniki 12. 9188g

Okazja! Do wiosennych
płazczy piękne koiernie
z lisów niebieskich kupisz
z pierwszą ręką. Poznań,
ul. 27 Grudnia 14 m. 7, od
godz. 10-13 i od 16-20.
9860g

Nutrie importowane. Sza-
fir i Szafir Grenland, mło-
de, stare i samczyki tani
sprzedam. Wisniewski,
Gajnia, Skwer Kościusz-
ki 16. K1467

Dryl nowy 3 m sprzedam
lub zamienię na 2 m. Zgło-
szenia: Antoni Adamek,
Elbietkowo, poczta Pogo-
rzela, pow. Krotoszyń.
6171p

Sprzedam „szarfiarszyne”
do szycia skóry oraz
„Frobanę” sandałową.
Stan pierwszorzędny. Wia-
domości: Adolf Kozłowski,
Wrocław 2, Karola Miarki
14 m. 4. 6173p

Sprzedam 10 dźwigarów
żelbet. długie 5 m i 2 płyty
cynkowe do formowania
2 m długie i 1 m szerokie.
Jan Mruć, Nekielka, pow.
Września. 6174p

Samochód osobowy BMW
340 po remoncie, z powo-
du wyjazdu sprzedam.
Stan b. dobry. Bołuchow-
ski, Góra Śląska, Mar-
chlewskiego 9. 6182p

Mlocarni na wzór „Lan-
ta” pięć szylerów, osiem
q. jak nowa, sprzedam.
Zygmunt Romański, Pie-
trzyków, poczta Pyzdry.
6181p

Mlocarni wydajność od
8-10 q/godz. sprzedam.
Stanisław Kościelniak, Za-
borowo, pow. Śrem, pocz-
ta Książ. 6178p

Samochód półciężarowy
1-tonowy oraz spacerówkę
sprzedam. Poznań, Trau-
gutta 34, Gronowski, od
godz. 10. 9842g

Sprzedam wózek cześci
sportowy. Poznań, ul. Sien-
kiewicza 7. 9490g

Sprzedam mlocarnię sa-
mocyszczącą marki Rau-
sendor 8 q/godz. Motor
S-60 oraz motocykl fabr.
nowy DSH, Bernard Mie-
ska, Swarzędz, ul. Średzka
10. 9407g

Spiesznie sprzedam traktor
Ford Ferguson z plugiem
w idealnym stanie. Wia-
domości: Kwiatkiewicz, Ko-
zuchów, ul. 1 Maja 50 lub
Zagańska 36, pow. Nowa
Sól. 9408g

Samochód „Ifę” 9 w bar-
dzo dobrym stanie prze-
dam. Informacje: Gniezno,
tel. 14-63. 9410g

Warsztat mech.-ślus. z
kompletnym urządzeniem
w centrum Poznania oddam.
Oferty Biuro Oglo-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 9411g.

Sprzedam prasę do słomy
i siano na drut. Kasper-
czak, Chodzież, Wiosny
Ludów 34. 9417g

Motocykl WFM, nowy,
sprzedam. Adres wskaże
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9421g.

Drzwiz futrynami nowe do
mieszkania sprzedam. Po-
znań, Gwardii Ludowej
25 (sklep obuwni). 9424g

Sprzedam szafę 3-drzwi-
ową, białą, nowoczesną. Po-
znań, Zależę 7 m. 3. 9431g

Sprzedam motocykl „Ja-
wa” 350 cm nowy. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9434g.

Sprzedam maszynę do sz-
cia. Poznań, ul. Choci-
szewskiego 17 m. 2. 9435g

Sprzedam silnik elektr.
nowy 7 kW, 380-660 V,
2.900 obr. trójkąt „Gwia-
zda” 57 r. prod. Edmund
Wiazło, Dachowa, stacja
Kornik, poczta Gadki,
pow. Śrem. 9428g

Tokarnię sprzedam 1 m
toczenia. Adres wskaże
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9440g.

Akordeon „Weltmeister”
120-basowy, 8-registrowy,
wielmożny, nowy prze-
dam. Poznań, Plac Spor-
towy 7 m. 9. 9399g

Sprzedam pianino. Poznań,
Engla 10 m. 9. Zgłoszenia:
od godz. 16-18. 9446g

Altane mieszkalną 3 x 6 m
sprzedam. Cena 8.000 zł.
Poznań, tel. 628-66. 9449g

Wilczyce 2-letnia oraz
szczeniata 6-tygodniowe
sprzedam. Poznań-Zęgrze,
Lubuskańska 13. 9458g

OGŁOSZENIA DROBNE

Tokarnię po kapitalnym
remontie 1.500 mm toce-
nia sprzedam. Poznań, Pu-
laskiego 10 (warsztat). 9451g

Sypialnię sprzedam. Po-
znań, Śniadeckich 23 m. 10.
9455g

Sprzedam wełnę farbowa-
ną i łożko z materacami.
Poznań, Jackowskiego 54
m. 4. 9463g

Sprzedam warsztat szkła
dmuchanego lub oczekuję
propozycji. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 9404g.

Sprzedam siałkę parkano-
wą ocynkowaną. Poznań-
Szczepankowo, ul. Glebo-
wa 3. 9466g

Sprzedam łożeczko dziec-
ie metalowe białe. Po-
znań, Wioślarska 37 m. 1.
9468g

Kuchnie nowoczesne kryte
linoleum korzystnie prze-
dam. Poznań, Dzierżyń-
skiego 38 — stolarnia (po-
dwórze). 9472g

Motor „Junkers” 10-12
KM po gruntownym re-
moncie w dobrym stanie
sprzedam. Zgłoszenia: Józ-
wiak, Warsztat Mechanicz-
ny, Poznań, Dąbrowskie-
go 32. 9474g

Motocykl DKW 200 cm
sprzedam. Poznań, Klasz-
torna 8 m. 7, od godziny
16-18. 9479g

Sprzedam z rozbiórki 8 ku-
bików drzewa, belkownia,
deski, 2 drzwi, brama do
garażu — całość 3.000 zł.
Adres wskaże Biuro Oglo-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 9483g.

Sprzedam wannę kąpiel-
ową dług. 1.70. Poznań,
Głogowska 68 m. 8. 9489g

Sprzedam okazjnie sam-
ochód osobowy „Fiat” 1100
ewentl. zamienię na futro
damskie. Jeżycka 41 —
sklep spożywczy. 9560g

Tłocznice mimosładowa 25
ton, blachę taśmowa 0,15
od 0,30 mm, drut stalowy
0,3 mm spręda Więcej,
Strzeszów, Sienkiewicza 13.
9571g

Prasę do wyrobu cegły z
wałcami „Rauach 350”
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 9572g.

Sprzedam maszynę do sz-
cia w dobrym stanie. Po-
znań, Zwierzyniecka 41 m.
4, od godz. 15. 9582g

Sprzedam psa wilka. Po-
znań, Poznańska 27 m. 16.
9507g

Sprzedam piec na trocinę,
nowy. Poznań, Czecho-
słowacka 109 m. 16, Józef
Burlaga. 9508g

Motocykl WSK sprzedam
od godz. 18-20 oprócz so-
boty. Poznań, Czechosło-
wacka 185 — Kozłowska.
9518g

Gabardynę z paczek
PeKaO sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9521g.

Elektrownię motor benzy-
nowy do wytwarzania
prądu 110 V, 2.000 Watt,
prąd stały w idealnym sta-
nie sprzedam. Tadeusz Pie-
chowiak, Tarce poczta i
pow. Jarocin. 9513g

Maszynę krawiecką „Sin-
ger” sprzedam. Poznań,
Zegockiego 4 (Winiary).
9529g

Maszynę do szycia dobrą
sprzedam. Poznań, Gwar-
dii Ludowej 42 m. 1.
9536g

Okazyjnie sprzedam 10 kg
nasion jabłoni dzikiej sora
tyfikowanych. Marian
Paul, Podarzewo, poczta
Pobiedziska, pow. Poznań.
9557g

Sprzedam okazjnie łożko
żelazne z materacami, sz-
fą. Poznań, Kniwskiego 12
m. 2. 9539g

Przystawkę do maszyn
dzwierskiej Knitax M-2
sprzedam. Poznań, Sikor-
skiego 6 m. 4. 9544g

Polecam siatki parkanowe
i inne — oraz rury, kół-
ka do pieców i parowni-
ków. Poznań, Dzierżyń-
skiego 268. 9546g

Mieble sypialnie, jadalnia,
kuchnie — oddzielne szu-
ki sprzedam. Przekożaj-
sie! Poznań, Za Bramką 4
(przy Placu Bernardyń-
skim). 9548g

Facella — 100 kg sprzedam.
Zgłoszenia: Pobiedziska-
Kaczyna, Zak, tel. nr 8.
9549g

Koiernie z lisów niebie-
skich własnej hodowli po-
cenach przystępnych prze-
dam. Poznań, Walki Mho-
dych 4 w podwórzu (lewa).
9551g

Sprzedam okazjnie sam-
ochód osobowy „Fiat” 1100
ewentl. zamienię na futro
damskie. Jeżycka 41 —
sklep spożywczy. 9560g

Tłocznice mimosładowa 25
ton, blachę taśmowa 0,15
od 0,30 mm, drut stalowy
0,3 mm spręda Więcej,
Strzeszów, Sienkiewicza 13.
9571g

Prasę do wyrobu cegły z
wałcami „Rauach 350”
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 9572g.

Sprzedam maszynę do sz-
cia w dobrym stanie. Po-
znań, Zwierzyniecka 41 m.
4, od godz. 15. 9582g

Sprzedam psa wilka. Po-
znań, Poznańska 27 m. 16.
9507g

Sprzedam piec na trocinę,
nowy. Poznań, Czecho-
słowacka 109 m. 16, Józef
Burlaga. 9508g

Motocykl WSK sprzedam
od godz. 18-20 oprócz so-
boty. Poznań, Czechosło-
wacka 185 — Kozłowska.
9518g

Gabardynę z paczek
PeKaO sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9521g.

Mistrzowskie czelo prze-
dam. Adres wskaże Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 9600g.

Sprzedam telewizor Bel-
weder I, Poznań, Ułańska
14 m. 2. 9609g

Spacerówkę koszykową
nowocześnie sprzedam. Po-
znań, Dolna Włda 36 m.
10. 9613g

Samochód osobowy kabrio-
let DKW 700, zarejestro-
wany tanią sprzedaż. Mu-
rawski, Poznań-Smocho-
wice, ul. Bartoszycka 10
(obok Lubowskiej). 9619g

Sprzedam tanią mlocarnię
szerokomłotną samo-
czyszczącą 12 q/godz. Rie-
dziszko, Krosinko, et.
kol. i poczta Mosina. 9625g

Motocykl BMW-R. 72 z
przyczepką sprzedam. Poz-
nań, Chociszewskiego 21
m. 12. 9627g

Platformy przyczepy oraz
osie z ogumieniem 16 i 20
sprzedam. Warsztat kowal-
ski, Poznań, Św. Wojciecha
36/27. 9628g

Piec pokojowy katłowy
przenośny ma.o. używany
korzystnie sprzedam. Po-
znań, Wawrzyńska 18 m. 5.
9633g

Sprzedam prasę cegiarską,
wałce, całe urządzenie do
produkcji cegły. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9643g.

Z powodu choroby prze-
dam okazjnie nowy ro-
wer wysięgowy „Dia-
mant”. Poznań, Chudoby
15 m. 11. 9652g

Sprzedam wózek głęboki,
koszykowy. Poznań, Al.
Marcinkowskiego 11 m. 23.
9653g

Sprzedam 4 tony siano.
Adres wskaże Biuro Oglo-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 9667g.

Sprzedam sportkę dREW-
nianą, gietą oraz 2 łożka
drewniane — fornir jasny
dab. Poznań, Chociszew-
skiego 24 a m. 16. 9668g

Maszynę damską i kra-
wiecką „Singer” — prze-
dam. Poznań, Żurawia
15/7 — sklep. 9674g

Motorower „Simson” prze-
dam. Poznań, Dzierżyń-
skiego 95 m. 2. 9696g

Sprzedam wóz gumowy do
wywozu drewna z lasu i
do gospodarstwa. Jadwiga
Damut, Słupia, Kapitulna
46, pow. Rawicz. 9686g

Sprzedam mlocarnię sze-
rokomłotną marki „Lands-
berg”. Oferty Biuro Oglo-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 9691g.

Wózki dziecięce głębokie i
sportowe, nowoczesne mo-
dele, poleca Szczepańska,
Poznań, Czerw Armii 70 (w
podw.). 9692g

Sprzedam telewizor nie-
miecki nowy, wysokiej kla-
sy. Poznań, ul. Winiarska
71 i ptt., dojazd tramwa-
jem nr 11. 9706g

Sprzedam cegiarnik Lanz
Buldog 25 km w dobrym
stanie. M. Stępnicki, Wy-
soko Wielkie, pow., pocz-
ta Ostrow Wlkp. 9709g

Koiernie z lisów niebie-
skich, bardzo korzystnie
sprzedam. Antoni Bakos,
Poznań, Staroleka 79. 9720g

Sprzedam pierzyny, 160
szeroką. Poznań, Drużbac-
kiej 7 m. 10. 9725g

Lokale

Proboszcz szuka dla swej
siostrenicy zamężnej (in-
żyniera) mieszkania w ce-
ntrum Poznania. Zapewni-
cia opieka starca, starusz-
ki. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
5184p.

Starszy kulturalny poszu-
kuje z wygodami pokoju
u starszej osoby. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 6172p.

Bydgoszcz 13 blok 60 m. 2
kawalerka instal. gazowa,
piwnica, c. o. — zamienię
na równorzędną w Pozna-
niu. Oferty Biuro Oglo-
szeń, Swierczewskiego 3
dla 8333g.

Zamienię 2 pokoje z kuch-
nią, łazienką, c. o., samo-
dzielne bloki (Debiec) na
2 1/2 pokoje, 3 pokoje, łazien-
ka, samodzielnie — chętnie
z członk. spółdz. mieszka-
niowej. Warunki do omó-
wienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 9491g.

Przyjezdny szuka pokoju
(kilka razy w miesiącu).
Zapłata z góry. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9403g.

Mieszkanie zamienię —
duży pokój z dużą kuch-
nią, słoneczne, wysoki par-
ter, ul. Ogrodowa — na 2
pokoje, kuchnia, łazienka.
Warunki do uzgodnienia.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Swierczewskiego 3 dla
9430g.

Pracująca poszukuje po-
koju. Warunki dobre do
uzgodnienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 9438g.

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju na okres 3
lat. Warunki dobre do o-
mówienia. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Swierczewskie-
go 3 dla 9442g.

Zamienię 3 duże pokoje
z balkonem, śródmieście
na 2 1/2 pokoju, 1 piętro,
najchętniej Łazarz. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Swier-
czewskiego 3 dla 9444g.

Pracownicy poszukiwani

Technik wzgl. **mistrz** z długoletnim stażem przy pracach malarskich potrzebny do nowo zorganizowanego w Poznaniu branżowego ośrodka normowania pracy. Oferty należy składać w Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K1279.

Lekarza medycyny na pełny etat zatrudni natychmiast Spółdzielnia Zdrowia „Nadzieja”, Wilkowo Polskie, pow. Kościan. Uposażenie od 2.500—3.500 zł plus ryczałt za prace nadliczbowe. Mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia kierować PZGS Kościan, ul. Bohaterów Stalingradu 17, tel. 626. K1488

Robotników, praczki i sprzątaczkę przyjmie zaraz Szpital Miejski im. Fr. Raszeja, Poznań, ul. Mickiewicza 2. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K1476

Inżyniera - mechanika i technika - budowlanego na warunkach przewidzianych układem zbiorowym dla przemysłu drobnego i rzemiosła — zatrudni zaraz Szamotulskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego Szamotuły, ul. Powstańców Wielkopolskich 31, tel. 421. Oferty prosimy kierować pod wyżej wskazanym adresem. K1343

Kucharzy - garmazierów, czeladników i rzeźników, pomoce kuchenne, pracowników fizycznych do Wytwórni Wód Gazowych, zatrudni Poznańskie Zakłady Papiernicze, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pokój 13. K1338

Starszego księgowego-bilansistę z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką na stanowisku kierownika księgowości (zastępcy głównego księgowego) przyjmie z dniem 1 kwietnia 1959 r. Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Świebodzinie Wlkp. Reflektuje się tylko na fachową siłę. Wynagrodzenie według stawek dla pracowników handlu. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmują sekcja kadr MHD w Świebodzinie, ul. 22 Lipca 7, tel. 222. K1310

5 malarzy, 1 murarza i 1 pomocnika murarza na dogodne warunki pracy i płacy natychmiast przyjmie Spółdzielnia Inwalidów „Jedność”, Poznań, ul. Dąbrowskiego 140. Zgłoszenia osobiste w godz. 8—10. K1311

Księgowego zatrudni przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Wynagrodzenie od 1.300—1.500 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9733g.

Kilka rodzin z dwoma posyłkami oraz 10 pracowników sezonowych przyjmie natychmiast PGR Młodzikowo, stacja kolejowa i poczta Sulecin, pow. Środa Wlkp. Mieszkania nowe, zelektryfikowane, Szkoła 7-klas. na miejscu. 1366g

Formierzy na metale kolorowe w Odlewni Antoinette oraz **ślusarzy** zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych i Modelarskich w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 81. Warunki płacy według stawek obowiązujących w spółdzielczości. K1363

Pracownika na stanowisko głównego księgowego przyjmie zaraz Państwowy Ośrodek Maszynowy w Strzelcach Kraj. Wymagana długoletnia praktyka oraz minimum średnie wykształcenie. Wynagrodzenie do 2.600 zł plus premia według układu zbiorowego pracy. K1359

Mairymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”, Poznań, Libelta 29 zawiadamia, że interesowane Panie, że przedstawiciel Biura wyjeżdża do Australii w początkach marca br. w sprawach kojarzenia małżeństw. Biuro czynne w dni powszednie w godz. 15—19. 8676g

Zguby

Zgubiono prawo jazdy wydane w r. 1955 przez Wydział Komunikacji Drogowej, Jarocin, Bolesław Witczak, Czechel, pow. Pleszew. 6178p

Teczka skórzana z dokumentami zgubiono. Zwrot wynagrodzić. Dudzik, Gozów Wlkp., Grobla 12. 6177p

Dnia 21 lutego 1959 (w sobotę) zaginął pies kudłaty, rasy zblizonej do pekizego, mały, jasnobrazowy-biały. Wokół szyl białej, ogon puszysty. Zwiase „Misiem”. 150. — Z nagrody za odprawienie. Poznań, Koscińskiego 8 m. 28. 9541g

Zgubiono złoty damski zegarek na łańcuszku z kamieniem Czerwony — Dworzec, w godz. między 11—13. Uczciwiego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9580g.

Zakłady Metalurgiczne „Pomet”

Poznań, ul. Krańcowa 15

przedadzą natychmiast

odbiorcom państwowym, spółdzielczym

i prywatnym następujące materiały z upłynienia remanentów:

stal pospolitej jakości o różnych wymiarach i gatunkach; stal jakościową (narzędziową i szybko tnącą) o różnych wymiarach i gatunkach; gwoździe — różne wymiary oraz druty stalowe; ściernice (tarcze szlifierskie) el. kor. i sil. carb. o różnych wymiarach;

narzędzia formiercze; narzędzia do obróbki skrawaniem: narzynki i gwintowniki, noże tokarskie, płyty tarzowe, wiertła, płytki z węglików spiekanych, frezy tarzowe, trzpieniowe, kształtowe oraz modułowe do kół zębatach.

Wykaz remanentów znajduje się do wglądu w Zakładach Metalurgicznych, Dział Zaopatrzenia — Poznań, ul. Krańcowa 15, pok. 110, tel. 81-41 wewn. 385. Na żądanie reflektantów zamiejscowych wykaz wysłamy pocztą. K1428

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ARMATUR P. T.

POZNAŃ, ulica Koronkarska nr 10

telefon: 31-60 i 23-07

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie:

nowej instalacji elektrycznej

światła i z założeniem rozdzielni okaptrzonej 220/380 V w oddziale przedsiębiorstwa.

Ze szczegółowym zakresem robót oraz terminem wykonania reflektanci sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą zapoznać się u gł. mechanika przedsiębiorstwa w godz. od 8—10.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do 16. III. 1959 r. godz. 9.

Otwarcie ofert nastąpi 16. III. 1959 r., godz. 10. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K1364

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARSTWA KOMUNALNEJ W WOLSZTYNIE

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

1 SAMOCHODU CIĘŻ. MARKI „UNIC”, typ C. V. 10, silnik „Mercedes” na dzień 2. IV. br., cena wywoławcza 30.000 zł, wysokość wadium 3.000 zł

Ogledzin pojazdu można dokonać w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Wolsztynie, ulica Marchlewskiego nr 38. K1361

Zgubiono 3 klucze patentowe na łańcuszku w okolicy śródmieścia. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Poznań, Rybaki 16 m. 23. 10168g

Wykonuję wszelką naprawę obuwi. Specjalność na mikroguście i kaucuku. Poznań, ul. Wielka 22. 9176g

Garbowanie, farbowanie i uszlachetnianie skór baranich, nutrii, wykonuje: E. Makowiecki, Poznań — Solacz, Grudzień 66. 9770g

Rencistkę (tę) z gotówką przyjmie do spółki hodowlanej kur. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 5483p.

Różne

Ogrodnik doświadczony pomógł wieloletni Instruktor sadownictwa przyczyna drzewa owocowe projektuje urządzenia ogrodnicze, dekoracyjne. Poznań, tel. 40-20. 9157g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE P. T.

w Poznaniu, ul. Fr. Ratajczaka 5/7

ogłaszają

I przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

samochodu osobowego

marki „Mercedes” 170 V.

Przetarg odbędzie się w dniu 14 marca br. o godz. 9 rano przy ul. Myśnej 50. Cena wywoławcza 28.250 złotych. Samochód oglądać można od chwili ogłoszenia w godzinach od 8—9 rano w zakładzie naszym przy ul. Myśnej 50.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do złożenia wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej najpóźniej na 1 dzień przed przetargiem w kasie naszej przy ul. Fr. Ratajczaka 5/7, II ptr. K1276

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTU I SPRZĘTU BUDOWLANEGO w Poznaniu, ul. Na Podgórniku nr 1

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

8 przyczep samochodowych

z ręcznymi hamulcami o ładowności 3 ton. Cena wywoławcza 1 przyczepa 24.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17 marca br. o godz. 10 rano w zajeźdni przy ul. Na Podgórniku nr 1, na warunkach określonych zarządzeniem Ministra Komunikacji z dn. 8. V. 1957 r. („Monitor Polski” nr 56, poz. 353).

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w kasie Przedsiębiorstwa w wysokości 10 % ceny wywoławczej — najpóźniej w przeddzień przetargu.

Ogledzin w w. przyczep można dokonać od dnia 2 marca 1959 r. w godz. 8—13 z wyjątkiem niedziel w zajeźdni przy ulicy Na Podgórniku 1. K1290

Staby płomień gazowy w kuchenkach powiększamy parokrotnie — zmniejszając jednocześnie zużycie gazu. Warsztat Mechaniki „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, tel. 91-82. 9533g

Posiadam koncesję na takówkę w powiecie poznańskim. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9437g.

Wszystkim, którzy pomagali w gaszeniu pożaru i za wszelki wysiłek oraz ofiarną pracę, składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać”. Wachowie, Poznań, Międzyzdrojska 18. 9495g

Udział pożyczki pod zastaw. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9398g.

Wykonam do dalszej sprzedaży wełniane bieżery damskie oraz męskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9429g.

Nowość! Sukienki ślubne, welony, nakrycia do chrztu wypożyczam. Poznań, Stary Rynek 50, ptr. 9358g

Przedsiębiorstwo prywatne przyjmie roboty ziemne na spychacz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9433g.

Ponad

1.500.000,— zł

bowiem

2 x 787.528,— złotych

w Chodzieży (woj. poznańskie)
w Koźlu (woj. opolskie)

w Kolekturach Totalizatora Sportowego

K1453

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie:

670 M² NAWIERZCHNI Z TRYLINKI

w terminie od 15 kwietnia do 25 lipca 1959 roku na terenie Fabryki Papieru „Malta” w Poznaniu.

Trylinkę i cement dostarcza zleceniodawca. Podkłady kosztorysowe oraz bliższych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika Poznańskich Zakładów Papierniczych, Poznań, ulica Wołkowska 32, telefon 18-63, 38-63.

Oferty na wykonanie w w. prac składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, pod w. w. adresem do dnia 14 marca 1959 r.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K1315

BIURO PROJEKTÓW ENERGETYCZNYCH

„ENERGOPROJEKT”

POZNAŃ, Stary Rynek nr 97/100

zaprasza

do złożenia oferty

NA MALOWANIE POMIESZCZEŃ BIUROWYCH ca 1.150 m² oraz na wyłożenie niektórych pomieszczeń linoleum.

Prace obejmować będą prócz robót malarskich, sprzątanie pomieszczeń po malarzach, przestawianie mebli biurowych itp.

Termin wykonania I połowa 1959 r.

Oferty mogą nadsyłać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w ciągu 15 dni od daty ogłoszenia do Biura Projektów Energetycznych, Poznań, Stary Rynek 97/100 do Sekcji Administracyjnej.

Wybrana zostanie oferta najkorzystniejsza. K1345

SPÓŁDZIELNIA PRACY DUKARZY

„GRAFIKA”

POZNAŃ, ulica Solna 4

odda

GILOTYNĘ „Mansfeld”

w dobrym stanie za sztańce pionową (stałą).

Warunki do omówienia. Zgłoszenia prosimy kierować do Spółdzielni. K1417

Artystyczne czerwanie garderoby, okretka, obc. guzików - pasów, piśsy, podnoszenie oczek na oczekaniu — wykonuje: Poznań, St. Rynek 50, I ptr. 9359g

Okretkę wykonam tanio, szybko dla wytwórcy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9360g.

Posiadam nowoczesny samochód. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9397g.

Igły do podnoszenia oczek najwyższej jakości polecamy. Wykonujemy naprawy igieł — maszynek F-ma „Terrax”, Poznań, Kochanowskiego 5, telefon 91-82. 9534g

Przewielebnemu Duchowiństwu, Delegacjom, Krewnym i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie mego najdroższego męża i tatusia, śp.

Tadeusza Skitka

oraz za liczne wieńce i kwiaty, złożone w razach współzucia.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE składa ZONA Z SYNKIEM 9843g

Dnia 3 marca 1959 r. zmarł śmiercią tragiczną, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec i dziadek, śp.

Ludwik Stróczyński

Pogrzeb odbędzie się 6 bm., o godz. 9,45 w Sierakowie Wlkp.

W ciężkim smutku pogrążona ZONA Z RODZINĄ 10005g

Obróbkę drewna wykonuję fachowo i terminowo. Poznań, Artilleryjska 5, tel. 42-59. 9450g

Poszukuję współpólnika na kupno nowego samochodu „Warszawa” na takówkę. Uprawnienia posiadam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9359g.

Parkiety wiórkuje, cykluje. Poznań, tel. 23-03. 9578g

Wytwórnie branży metalowej tech. proszone są o złożenie ofert na swe wyroby dla otwierającego się przyw. skład. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9612g.

Pożyczę 60.000 do 80.000 zł jedynie pod pewny zastaw. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9617g.

Mam sklep w dobrym punkcie. Oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9629g.

Posiadam gotówkę przystając jako współpólnik do założenia hodowli kur. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9665g.

Poszukuję pożyczki 10 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 9689g.

Za okazane serce w czasie choroby oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie, złożyli wieńce i kwiaty na grobie naszego najukochańszego synka i bratysłka, śp.

MARIUSZA POTRAWIAKA

a w szczególności Wielebnemu Duchowiństwu, Czcigodnym Siostram Zakonnym, Leżarkom i Pielęgniarkom Woj. Szpit. Dziecięcego im dr. Krysielwicz, wszystkim Krewnym, Znajomym i Lektorom oraz Kolegom Szkolnym.

NAJSERDECZNIEJSZE „BÓG ZAPŁAĆ” MATKA

Z BRACISZKIEM 9753g

Dnia 3 marca 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.

Stanisław Olszewski

dr praw b. starosta Pszczyński, odznaczony Orderem Virtuti Militari i innymi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 11,30 na cmentarzu na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona ZONA, DZIECI I RODZINA Poznań, Sezanieckiej 19.

Dnia 4 marca 1959 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, nigdy niezapomniana matulka, siostra, szwagierka, babcia i ciocia, śp.

Józefa Lisowska

z domu Zaremba.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm., o godz. 10 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA Poznań, Szczecin, Anglia. 10550g

Dnia 3 marca 1959 r. zmarła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, kochana siostra i ciocia, śp.

Zofia Cyranik

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7 bm., o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim bólu pogrążeni RODZICE I RODZINA 1049 ?

Dnia 5 marca 1959 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najlepsza, bardzo kochana matka i babunia, przeżywszy lat 72, śp. z Tomaszewskich

Jadwiga Piotrowska

wdowa po śp. Stefanie.

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, dnia 7 bm., o godz. 8 rano w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12,20 na cmentarzu Jeżyckim.

W ciężkim smutku pogrążona CORKI, WNUKOWIE I RODZINA Poznań, Nad Seganką 8, Birmingham. 10571g

Sprostowanie

Pogrzeb, śp.

z Dobrowolskich

Eleonory Szymanderowej

wdowy po śp. Stefanie

odbędzie się w piątek, 6 bm., o godz. 16 — a nie o godzinie 18 jak błędnie podaliśmy w dniu wczorajszym. 10311g

Dnia 4 marca 1959 r. zmarł nasz długoletni, sumienny pracownik i nieodżałowany kolega, śp.

Mieczysław Wachowski

W Zmarłym straciłmy bardzo sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm., o godz. 10,45 na cmentarzu przy ul. Bluszczyowej.

Rada Zakładowa Dyrekcja Współpracownicy POZNAŃSKICH ZAKŁADÓW METALOWYCH PRZEMYSŁU TERENOWEGO, POZNAŃ, ulica Marcelińska 17/19 K1460

Dnia 3 marca 1959 r. zmarła nagle, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, sioćciowa i babcia, przeżywszy lat 63, śp.

Stefania Ławicka

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, dnia 6 bm., o godzinie 11,30 na cmentarzu na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni MAŻ, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI 10611g

Dnia 3 marca 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.

Edward Józef Zaborowski

najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, opatrzony Sakramentami św., zmarł w Bogu, po krótkich cierpieniach dnia 4 marca 1959 r., przeżywszy lat 67.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele Serca Jezusowego w sobotę, dnia 7 bm., o godz. 7,30.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 13 z kaplicy na cmentarzu Jeżyckim.

O czym zawiadamiają w nieutulonym żalu ZONA, CORKI, SYN, SIOSTRA, BRAT, SYNOWA, ZIEĆCIOWIE I WNUKI

Poznań, Warszawa, Radom, Ilża. 10626g

Dnia 10 marca 1959 r. mija ósma bolesna rocznica zgonu naszego kochanego ojca, teścia i dziadka. W dniu tym zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego w kościele Sw. Michała w Gnieźnie o godzinie 7 oraz w kościele parafialnym Sw. Kazimierza w Toronto w Kanadzie.

Zawiadamiają krewnych i znajomych SYN EDWARD Z ZONĄ I CORKĄ 10021g

Dla interesujących się urbanistyką miasta

Podając apel Prezydium RN m. Poznania i społeczeństwa Studium Urbanistyki TWP organizuje otwarte posiedzenie, na którym wykład pt. „Elastyczność układów urbanistycznych i ich praktyczne zastosowanie” wygłosi prof. inż. Władysław Czarnecki.

Wykład wraz z projekcjami i dyskusją odbędzie się 7 bm. o godz. 17 w Zakładzie Historii Sztuki UAM ul. Fredry 10 (III ptr.).

Organizatorzy zapraszają na pierwszy tego rodzaju wykład w Poznaniu wszystkich zainteresowanych koncepcjami urbanistycznymi naszego miasta.

„Sport” czy kiziak?

Drogi Panie Redaktorze!

Od czasu, gdy w paru tygodniach udowodniono, że nasze papierosy są lepsze od np. amerykańskich, niemożliwe jest wypalenie całego „Sporta”. Gdy w papierosach wyczuwało się zapach palonej pokrzywy — to można było znieść, gdy potem wyczuwało się zapach kizia — nauczyłem się pluć nawet na ulicy, jeszcze można było wytrzymać. Ale teraz, gdy „Sporty” załatwiają palonymi kopytami — przebrała się miarka i prozę redakcyjnego radcę o porade, czy wystąpienie na drogę sądową przeciwko wytwórni wyrobów tytoniowych za uprawnienie ludobójstwa, ma jakieś widoki powodzenia.

Co Pan na to, Panie Redaktorze?

J. G. — Poznań

(adres w posiadaniu redakcji)

REDAKTOR: Ano zmieniam bielinę przysłówie — „kto na ciebie kamieniem — ty do niego ze „Sportem”. Stosować tylko na chuliganów.

Marzec	Imieniny
6	Wiktora
piątek	Słońce: wsch.: g. 6.12 zach.: g. 17.23

Teatry

OPERA — g. 19 „Baron Cygański”; POLSKI — g. 19 „Nora”; NOWY — g. 19 „Adwokat i róża”; OPERETKA — g. 18 „Bal w Savoy”; TEATR REWIA (Sala Izby Rzemieślniczej) — g. 19.30 „U nas najweselsiej” (premiera); SATYRY — g. 19 „Diabeł”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Ballady”.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kobieta w oknie” (ameryk.); 14.10 i 20 „Rialto” — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Gorzkie zwycięstwo” (franc.-ameryk.); 14.10; MUZA — g. 10, 12.30, 15 i 17.30 „Huzary” (franc.); 18.10; g. 20 i 21.30 „Ostatni dzień lata” (polski); 18.10; WARTA — g. 10, 12 i 14 „Bramkarz z naszej ulicy” (czeski); 7.10; g. 16, 18 i 20 „Portier z Łazurowego Wybrzeża” (franc.); 18.10; GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Zadzwoncie do mojej żony” (polski); 16.10; PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 — „Na zawsze” (ameryk.); 14.10; CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Białe noce” (włoski); 18.10; MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Na zawsze” (ameryk.); 14.10; DOM KULTURY MO — g. 15 i 18 „Orzeł” (polski); 14.10; WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Bezkrzesne horyzonty” (franc.); 12.10; TEĆCZA — g. 15 „Między Morzem Śródziemnym a Morzem Czerwonym” (polski); 7.10; g. 16, 18 i 20 „Przygody Arsena Lupina” (franc.); 18.10; SCALA — g. 16, 18 i 20 „Maskotka” (ang.); 10.10; OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Intruz” (ameryk.); 14.10; MALTA — g. 16, 18 i 20 „Winnia” (ang.); 18.10; HUTNIK — g. 16.45 i 19 — „Na plaży” (włoski); 18.10; PIAST — g. 16.45 i 19 „Satan zazdrości” (niem.); 16.10; ZNIEC (Wiry) — g. 19 „Pigułki dla Aurelii” (polski).

Wyjaśniamy

Przed kilkunastoma dniami zamieściliśmy w „Głosie” list od naszego Czytelnika, dotyczący niegrzecznego przyjmowania pacjentów przez rejestratorkę w przychodni przy ulicy Mickiewicza 31. Ponieważ w budynku tym mieści się kilka przychodni lekarskich, wyjaśniamy, iż krytyczne uwagi naszego Czytelnika dotyczyły poradni chirurgii dziecięcej, nie zaś Przychodni Obwodowej — Jężyce, która mieści się również w tym budynku.

Można zmniejszyć deficyt MPK

Nie okradajmy samych siebie

Koszt przewiezienia jednego pasażera tramwajem wynosi 34 grosze, trolejbusem — 1,06 zł, autobusem — 2,14 zł. Tymczasem do kasy MPK za przewóz pasażera tramwajem wpływają jedynie 32 grosze. Jeśli chodzi o trolejbus to 40 gr, a autobus — 73 gr. Ceny biletów nie uległy zmianie od 1 stycznia 1949 r. W tym okresie następował jednak wzrost cen na materiały używane do konserwacji i remontu środków lokomocji, podwyższono płace pracowników MPK, podrożała benzyna.

Stale zwiększa się też ilość pasażerów korzystających z wysłużonego taboru MPK. Pod czas gdy w 1949 r. tramwaje, autobusy i trolejbusy przewiozły 100 mln. pasażerów, to w ub. roku aż 193.347.900 osób.

Rezultat jest taki, że od roku 1953 w MPK rośnie deficyt. W 1953 r. wyniósł on 1,5 mln. zł, w 1956 r. — 4,3 mln. zł, w 1958 r. już 23,5 mln. zł, a na rok bieżący przewiduje się deficyt w wysokości 27 mln zł. Straty te pokrywane są z budżetu rady narodowej ko-

sztem ograniczenia wydatków na inne, nieraz palące potrzeby miasta.

Jak zmniejszyć ogromny deficyt? Idąc po linii najmniejszego oporu można podwyższyć ceny przejazdów. Kwestia ta wymaga jednak sumiennej analizy. Zdaniem niżej

OPERA

na rzecz budowy szkół

Opera im St. Moniuszki wystawia w poniedziałek (9 bm.) o godzinie 19 operę komiczną J. Straussa pt. „Baron Cygański”. Całkowity dochód z przedstawienia przeznacza się na konto radiowo-prasowego funduszu budowy szkół. Bilety na to przedstawienie nabywać można, poczynawszy od dziś w kasie Opery w godzinach od 10-13 i od 16-19. Zamówienia zbiorowe na bilety przyjmuje kierownik widowisk codziennie od godziny 9-12, telefon 508-25. (mi)

PODOBA

nam się...

...że MHD pomyślał o klientach z Dębca i w bloku 9 otworzył (w drugiej połowie) marca br. duży, spójny sklep samobsługowy. Wreszcie skończyła się kolejki.

...przebudowane wejście na stadion „Kolejarza”. Korzystając z pogody, przystąpiono do stawiania betonowego ogrodzenia i wykonania budowy nowych kas. Wejście będzie ładne.

...Przebrzmiało, ale warto pochwalić: dozorca bloku z ul. Wrocławskiej 10, w czasie opadów i gołoledzi dbał, jak nikt, o chodniki przy ul. Gołębiej. (1183)

...tego samego dnia, st. sierżant MO — W. Mierzejewski i sierżant B. Jutkowiak, z Komendy Dzielnicy Jężyce, przeprowadzili dochodzenia i już po kilku godzinach odzyskali zegarek...
Czytelniczka dziękuję za sprawne i skuteczne działanie.

niePODOBA

Z cyklu: „obsługa” w sklepie z guzikami (ul. Paderewskiego) — klientka prosi o większy wybór guzików. Odpowiedź: „Co pani sobie myśli, pani tylko głowę zawraca i zajmuje miejsce w sklepie”. Niepotrzebni mogą odejść, ale chyba nie — klientka?... (1366)

Są duzi i mali, szczupli i tędzy, i jest nasz handel... Toteż większość osób o nieznormalizowanej postaci, chodzi obdarta i źle obuta — nie dla siebie nie może znaleźć w sklepach.

Może by tak utworzyć jakiś PDT dla niemiarowych? (1608)

podpisanego należałoby wprowadzić poprawkę przede wszystkim do cennika nocnych kursów — tj. pobierać zamiast 90 groszy — złotówkę.

Drugi środek — wysuwany na ostatniej sesji RN m. Poznania — to zwiększenie wydajności zakładów remontowych MPK, co rzecz jasna związane jest z ich modernizacją. Ta ostatnia wymaga zaś poważnych funduszy. Jest to więc tzw. melodia przyszłości. Tymczasem obniżka strat mogłaby nastąpić już w najbliższym czasie. W związku z tym trzeba poruszyć dwie kwestie.

Powszechnie wiadomo, że spora część pasażerów jeździ na gapę. Stanowią oni ok. 20 procent ogólnej liczby korzystających z usług MPK. „Dzięki” nim w skali rocznej do kasy MPK nie wpływa kilka milionów złotych.

Druga kwestia. Niemało jest pasażerów, którzy płacą za przejazd i nie odbierają biletu. W ten sposób — biorąc pod uwagę okres roczny — do kieszeni konduktorów trafiają poważne sumy. Deficyt w MPK oczywiście rośnie.

Rozwiązanie tych problemów nie jest łatwe. Gdyby nieuczciwi pasażerowie — za równo gapowicze jak i „uczynni” — uświadomili sobie, że szkoda w wszystkim mieszkaniu Poznania, może zaprzestali swoich praktyk. Niestety, nie brak takich, którzy nie rozumieją, że każdy przejazd na gapę powiększa deficyt MPK pokrywany z budżetu miejskiego. Nie rozumieją, że pieniądze służące do pokrycia strat można by przeznaczyć np. na budownictwo mieszkaniowe czy naprawę nawierzchni ulic.

No cóż, apele niejednokrotnie są czymś w rodzaju głosu wołającego na puszczy. Ożywiona działalność gapowiczów i „uczynnych” wymaga więc częstszej niż dotychczas kontroli biletów i surowszych sankcji za uchylenie się od opłaty.

Kilka słów o drugiej stronie medalu. Bardzo dobrze się stało, że na ostatniej sesji RN m. Poznania przeforsowano wniosek o zwolnieniu specjalnej sesji poświęconej stratom w MPK. Obrady mają być poprzedzone analizą ekonomiczną. Jest ona konieczna, bo go spodarkę MPK kryje w sobie paradoksy. Wystarczy stwierdzić, że jedna taksówka przy nosi dziennie zaledwie 28 zł zysku. (ak)

Mieszkańcy Grunwaldu wybudują szkołę — pomnik

Minęło zaledwie kilka tygodni od powołania Dzielnicego Komitetu Koordynacyjnego Społecznego Funduszu Budowy Szkół na Grunwaldzie. W tym krótkim okresie wysłano do wszystkich zakładów pracy, instytucji i szkół deklaracje i apele o pomoc na rzecz budowy szkół. Zwrócono się również do Prezydium RN m. Poznania o wyrażenie zgody na budowę szkoły — pomnika przy ul. Rutkowskiego 38. Co prawda budowa tej szkoły jest inwestycją najbliższych lat, ale Komitet pragnie zbudować ją z funduszy społecznych, a za kredyty państwa we postawie budynek w innym punkcie dzielnicy. Szkołę — pomnik w zasadzie budować będzie PSS „Społem”, przy pomocy finansowej innych zakładów pracy. Jak dotychczas właśnie „Społem” za deklarowało najwięcej funduszy z nadwyżek spółdzielni i szkadek pracowników. Budynek szkolny ma być całkowicie urządzony z pieniędzy zebranych przez społeczeństwo.

Obecnie przystąpiono także do utworzenia we wszystkich

zakładach pracy, komitetów zbiorczych, które będą gromadziły fundusze na swoim terenie i przekazywały je do DKK.

Komitet posiada na swoim koncie (NBP Oddział I — 1218-9-274) około 10 tys. zł. Cegielnie Rudnicze i Kotowo zobowiązały się dostarczyć po 20 tys. sztuk cegieł na remont szkoły w Fabianowie. Wpłynęły także zobowiązania indywidualne — dostarczenie dokumentacji instalacyjnej dla nowego budynku przy ul. Rutkowskiego i 500 ton piasku budowlanego.

Na czwartkowym zebraniu plenarnym, podczas którego złożono sprawozdanie z dotychczasowej działalności Komitetu omówiono też najbliższe zadania. Do najważniejszych prac należy utworzenie patro- natów nad komitetami zbiorczymi. Każdy z członków za rządów objętych opieką nad 3 lub 4 zakładami pracy i pomagać będzie w akcji propagandowej i zbiorczej oraz w wy- szukiwaniu nowych form zbierania funduszu na budowę szkół. (an)

45 „Zgaduj — Zgadula”

„Zgaduj-Zgadula” odwiedzi tym razem 9 miast, a mianowicie: (według kolejności występów) Lublin, Warszawę, Radom, Kraków, Opole, Wrocław, Poznań, Gdańsk i Katowice. Współorganizator 45 „Zgaduj-Zgaduli”, P. P. Wydawnictwa Komunikacyjne, wnioś do głównego konkursu problematykę radiowo-telewizyjną. Konkurs nosi nazwę: „W TYM SEK — SKAD WIZJA I DZWIEK” — jego finał

rozegrany zostanie w Katowicach 15 bm. Główną nagrodą konkursu będzie pełne, kulturalno-techniczne wyposażenie salonu i kuchni XX wieku. Niezależnie od głównej nagrody, zawodników oczekuje wiele innych, cennych nagród.

Wielką atrakcją 45 „Zgaduj-Zgaduli” stanowić będzie znana powszechnie, znakomita orkiestra taneczna Radia i Telewizji Lublińskiej. Założycielem i aktualnym dyrygentem tej orkiestry jest Bojan ADAMIC — jedna z najwybitniejszych w Jugosławii osobistości w dziedzinie muzyki lekkiej i filmowej (oprawa muzyczna 150 filmów jugosłowiańskich, jak również koprodukcjach z kinematografią włoską, niemiecką, amerykańską i węgierską).

Do wybierających się instrumentalistów Orkiestry Tanecznej z Lublińskiej, którzy kunszt swój wykazują przede wszystkim w improwizacji, należą — Dusan VEBLE i Albert PODGÓRNIK (sax-tenor), Vice AVSENIK — (sax-alt), pu- zonista Mis SOSS oraz trębacz dr Ernest KODER i Mojmir SEPR. Ten ostatni jest równocześnie światowym piosenkarzem i także od tej strony da się poznać publiczności polskiej. Obok niego piosenki śpiewać będą Mirijana DERŽAJ i Beti JURKOWIC.

Walentów 45 Zgaduj Zgaduli dopelni na pewno Wiktor SMIGIELSKI wielce popularny i lubiany aktor estradowy, uzbrojony tym razem w „bombowe” teksty. Zapowiadać i konkursy prowadzić będą jak zwykle Wacław PRZYBYLSKI i Andrzej ROKITA.

„Zgaduj-Zgadula” wystąpi w Poznaniu w dniach 9 i 10 bm. w hall nr 16 o godz. 19.30.



— Ja znam tu ustronie tylko jedno, — odparł Jonasz posępnie. — To, gdzie mego syna Kłaniści przy- dybali z białą kusicielką i gdzie go zlyncozowali. Ale tam straszy tak, że nawet za dnia mało kto odważy się zboczyć z drogi do tej Dąbrowy Wisielców, jak ją nazwano.

— Nazwa zaiste słabo zachęcająca do randek tamże. A propos szubienic, stare polskie przysłowie pociesza kiepskich pływaków gwarancją, że: „Co ma wisieć, nie utonie.” Lecz mój pełen polotu umysł zaprapawała w tej chwili kwestia, czy blisko Dąbrowy P. T. „Wisielców jest jakiś staw, rzeka, jezioro, lub jeszcze inny zbiornik wody głębokiej na tyle, by w niej bez większych trudności można było utonąć, albo kogoś utopić?

— Tak. Dąbrowa sąsiaduje z nie lada topielą, — przyznał Jonasz.

— Przeczuwałem! Zatem, porwanego stąd synka milionera należy szukać w Dąbrowie Wisielców, — oświadczył Rafał Królik z tak kolosalną stanowczością, że omal sam nie uwierzył w to, co powiedział. — Ach, teraz, nie ulega już dla mnie najmniejszej wątpliwości, że Jima jest uwięziony tam, ...albo gdzie indziej.

Ostatnie dwa wyrazy, wyrzuczone skromnie szepem, uszły uwagi starego Nera, którego umysł pochłaniał obecnie plan nagle zrodzony.

— Czy to, co pan tu rzekł teraz, powtórzy pan wszystkim? — spytał Rafała tonem prosiącym o zaprzeczenie. — Mały Jim może przypłacić to życiem!

— 66 —

Gdy porywacze spostrzegą, że są przez obławę osaczeni w swej kryjówce, na gwałt utopiają, lub zakopią w gęstwinie Jima! Bowiemi jego obecność z nimi narażaliby ich na wyrok śmierci w sądzie, albo na samosąd doradcy! Toć za kidnaperstwo dziecka wodza Kłaniistów naszej Georgii nawet biały porywacz może być zlyncozowany.

— Hm, niby racja. Ale także źle byłoby trzymać w tajemnicy przed wszystkimi to, co odkryłem w drodze intuicyjnej dedukcji, a co tylko wymaga naoczne- go sprawdzenia przez kogoś wiarygodnego... nie przeze mnie, oczywiście, — zastrzegł się Rafał, wołac uniknąć samotnej wyprawy do jakiegś Dąbrowy Wisielców, w której ponoć straszyło. — Jeśli by wybrać złoty środek i wtajemniczyć jedynie parę osób, kto... waszym zdaniem... powinien być zaszczycony tym zaufaniem i sekretną misją do owej Dąbrowy dla stwierdzenia, czy Jima rzeczywiście tam jest... jeszcze żywy i zdrowy.

— Tylko pan Jakub Curr! — zadecydował Jonasz tak ochoczo i skwapliwie, że sam uznał za słowne ja- koś umotywić i uzasadnić swój błyskawiczny wy- bór. — Przecież on jest ojcem chłopca, którego stąd porwano.

— A tyś jest ojcem dziewczynki, którego zlyncozowano na rozkaz Jakuba w tejże Dąbrowie Wisielców, czyli kusi cię załatwić z nim porachunki właśnie tam! — zamruczał Rafał po polsku, równocześnie zaś wzrokiem nielegalnie cenzurował inne listy, jakie Arlena Byrnes miała tak wzorowo poukładane w szufladzie. — Jasne, że ja, stały obrońca legalności, nie mogę ci ułatwić dokonania zemsty rodzinnej, którą każdy prokurator nazwie morderstwem z premedytacją i wygra proces i posadzi także współwinnych na gorącym fotelu elek- trycznym. Wobec tego, rad nierad, — tu westchnął smętnie, — muszę swą kłapaczkę zamknąć na kłódkę do jutra.

(cdn.)

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przysłać i znajomych za granicą można zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52,50 zł, półrocznie 105 — zł, rocznie 210 — zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46 tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektakalizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników 657-18; dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-52. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12-14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13-14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Dla przysłać i znajomych za granicą można zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52,50 zł, półrocznie 105 — zł, rocznie 210 — zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ulica Wilcza 46 tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdektakalizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka w Poznaniu F-3